

Głos

weekend

Pismo ukazuje się
we wtorki i piątki

Piątek
21 czerwca 2019
nr 48 (LXXIV)
cena: 17 Kč



REPORTAŻ
TAKI PIĘKNY
KAWAŁEK ŚWIATA
STR. 8



OPINIE
MICHOŁ
DEBIUTUJE
STR. 10



SPORT
FORMĘ SZLIFUJĄ
W USTRONIU
STR. 13



Trzeba poszukać pieniędzy

PROBLEM: Reforma finansowania szkolnictwa w Republice Czeskiej zostanie wdrożona 1 stycznia 2020 roku. Szkoły już od września muszą uwzględnić nadchodzące zmiany. Ministerstwo Szkolnictwa nie będzie między innymi finansowało wynagrodzeń pedagogów prowadzących przedmioty nadobowiązkowe. Czy istnieje zagrożenie, że będą je płacili rodzice?

Danuta Chlup

Rok szkolny 2019/2020 będzie rokiem przejściowym. W okresie od września do grudnia 2019 szkoły i placówki oświatowe będą finansowane jak dotychczas, to znaczy na dziecko, ucznia, studenta, na podstawie normatywów wojewódzkich. Od stycznia 2020 roku szkoły i inne placówki oświatowe będą finansowane według nowego sposobu – czytamy na stronie internetowej resortu oświaty, w zakładce dotyczącej reformy finansowania szkolnictwa regionalnego. Ujmując rzecz w wielkim skrócie, normatywy „na ucznia”, ustalane przez urzędy wojewódzkie, zostaną zastąpione ministerialnymi normatywami „na 1 pedagoga”. Wyższe szkoły zawodowe oraz podstawowe szkoły artystyczne nadal będą finansowane „na studenta/ucznia”.

Dyrekcje szkół rozpoczną rok szkolny 2019/2020 w finansowej niepewności. Będą układały rozkłady lekcji i etaty nauczycieli na cały rok szkolny w sytuacji, kiedy w jego połowie zmieni się system finansowania i tak naprawdę nie będą wie-

działy, ile w styczniu 2020 roku otrzymają pieniędzy. Ale już teraz wiadomo, że według nowego systemu z ministerialnych funduszy nie będą pokrywane wynagrodzenia pedagogów prowadzących przedmioty nadobowiązkowe. – Do tej pory było tak, że dyrektor, o ile starczało mu na to funduszy, mógł włączyć do szkolnego programu edukacji przedmiot nadobowiązkowy i pokryć koszty wynagrodzenia prowadzącego go nauczyciela. Teraz nie będzie takiej możliwości – wyjaśnia Tomasz Śmiłowski, dyrektor polskiej podstawówki w Karwinie. Wyjątkiem od tej reguły ma być religia. Śmiłowski dodaje, że wielką niewiadomą może być także finan-



• Zmiana finansowania dotyczy m.in. gimnazjalnej kapeli „Zorómbek”.
Fot. BEATA SCHONWALD

sowanie pedagogów wyjeżdżających z uczniami na kursy narciarskie czy wycieczki. – Ten problem może być o wiele szerszy – zwraca uwagę.

Najprostszy, choć z pewnością niezbyt popularny wśród rodziców wyjściem, jest wprowadzenie opłat za przedmioty nadobowiązkowe. – Taka jest oficjalna wersja – przyznaje Maria Jarnot, dyrektorka Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie. – A jeżeli dyrekcje nie chcą, aby

uczniowie musieli płać, to będziemy szukali innych źródeł finansowania i wsparcia, aby uczniowie nie musieli za nie płać. A jeżeli byłoby to nieuniknione, to tylko minimalne, symboliczne kwoty.

uczniowie płać, muszą szukać innych źródeł finansowania.

W gimnazjum zmianna będzie dotyczyła chóru „Collegeium Iuvenum”, kapeli „Zorómbek”, teatryku „Szkapę”, gier spor-

Śmiłowski wymienia, że w karwińskiej podstawówce charakter przedmiotu nadobowiązkowego miał do tej pory chór, ćwiczenia ruchowe i sportowe, konwersacja w języku angielskim. – Dyrekcja zrobi wszystko, aby w dalszym ciągu utrzymać ofertę tych zajęć i żeby były one nadal darmowe dla uczniów. Przedmioty nadobowiązkowe częściowo przekształcą się na przykład w kółka, które pewną kwotą wspiera magistrat. W tej chwili mamy w szkole jedyne odpłatne zajęcia – angielski z native speakerem – zdradza szef placówki.

W Polskiej Szkole Podstawowej w Czeskim Cieszynie przedmiotem nadobowiązkowym są chór oraz, w klasie pierwszej i drugiej, język angielski i gry sportowe. – Teraz to już nie będą przedmioty nadobowiązkowe, ale kółka, dlatego – niestety – pewną kwotę albo będą musieli opłacać rodzice, albo poszukamy innych rozwiązań. Szczegółów na razie nie ustaliliśmy. W naszej szkole kółka są odpłatne, z opłat pokrywamy wynagrodzenia prowadzących. Natomiast przedmioty nadobowiązkowe nauczyciele mieli do tej pory w etacie – mówi Marek Grycz, dyrektor szkoły. ▲

Pierwsza wizyta

Prezydent Słowacji, Zuzana Čaputová, zawiązała wczoraj z oficjalną wizytą do RC. Jest niepisana tradycja, że pierwszym krajem, który odwiedza głowa słowackiego państwa, są właśnie Czechy. Čaputová objęła funkcję prezydenta w ub. sobotę.

Prezydent RC, Miloš Zeman, przyjął słowacką prezydentkę na

pierwszym dziedzińcu Zamku Praskiego. Według agencji ČTK, po ceremonii powitalnej przywódcy obu państw spotkali się na trwającej blisko godzinę rozmowie. Po południu w programie wizyty przewidziano spotkania z szefami obu izb parlamentarnych.

Następnie Čaputová miała się

spotkać z rodakami mieszkającymi w Pradze oraz złożyć kwiaty przy grobie pierwszego prezydenta Czechosłowacji, Václava Havla. Wieczorem zaplanowano dla słowackiego gościa koncert na praskiej Kampie pn. „Zuzanna nie jest w domu sama”.

(sch)

REKLAMA

VITALITY OUTDOOR
15.-30.6.2019

Wstęp wolny
Codziennie w godz. 8-20
W ośrodku sportowym
Vitality w Wędrzynie

Namioty, śpiwory,
sprzęt kempingowy...

REKLAMA

POLSKI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY
»HUTNIK«
zaprasza na

KONCERT JUBILEUSZOWY 65-LECIA
DK „Trisia” Trzyniec
sobota 22. 6. 2019 godz. 17.00

Występują:
PĚVECKÝ SBOR MĚSTA VRBNA POD PRADĚDEM
dyrygent - Leoš Sekanina
POLSKI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY HUTNIK
dyrygent - Cezary Drzewiecki
fortepian - Beata Drzewiecka

NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Połączenie muzyki z polityką przynosi zazwyczaj marne efekty. No może z wyjątkiem protest-songów, ale tu również trzeba uważać, bo można się łatwo zagałopować w obszary, które już pachną fanatyzmem. Słynna brytyjska grupa The Beatles rozpadła się między innymi z tego powodu, że John Lennon i George Harrison zamiast śpiewania i grania na gitarze... organizowali zakrojone na szeroką skalę seanse, na których oprócz seksu rozmawiano też o wyższości pacyfistów nad resztą świata. Fakt, trwała zimna wojna, niemniej jednak piosenki o miłości paczce chłopaków z Liverpoolu wychodziły znacznie lepiej. Wprawdzie powszechnie uważa się, że przyczyną rozpadu grupy była Yoko Ono, wielka miłość Johna Lennona, ale filigranowa Japonka wbiła tylko ostatni gwóźdź do trumny. Układanie się artysty ze światem polityki to pomysł na krótką metę. U niektórych rodzi się euforia, że poprzez muzykę lub też inne płaszczyzny kultury można wpłynąć na odbieranie świata. Bardziej zaawansowani podpisują różne petycje, by zmaterializować (dosłownie i w przenośni) swoją postawę obywatelską. Kiedy na celowniku pojawia się obrona wartości moralnych, demokracji czy też praw człowieka, wtedy przynajmniej można ze spokojem i bez wstydu spojrzeć na siebie w lustrze. Gorzej, kiedy wózek pchamy tylko dla własnych korzyści.

Jeden z takich wózków zaczął się definitywnie w tym tygodniu. Pochodząca z Hawierzowa pop-rockowa formacja Kryštof oficjalnie zerwała współpracę z koncertem Agrofert, należącym w przeszłości do obecnego premiera RC, Andreja Babiša. Dużo wcześniej zerwali z Agrofertem również inni znani czescy artyści – m.in. pochodzący z naszego regionu piosenkarz Tomáš Klus oraz grupy Monkey Business i MIG 21. Lider grupy Kryštof, Richard Krajčo, nie chce na chwilę obecną tłumaczyć powodów, dla których grupa postanowiła nie korzystać dalej z profitów dojnej krowy. Wystarczy jednak sięgnąć pamięcią do 2002 roku, kiedy to Krajčo brylował w roli Hamleta w Teatrze Petra Bezruča w Ostrawie. „Być albo nie być, oto jest pytanie”.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Wakacje coraz bliżej... Jak tu nie skorzystać z takiej atrakcji, jak „tyrolka”!? Nawet, kiedy trzeba swoje oddać... Fot. WIEŚLAW PRZECZEK

CYTAT NA DZIŚ



Jurij Szwytkin
deputowany Dumy Państwowej, w reakcji na umieszczenie dodatkowych żołnierzy amerykańskich w Polsce

Polska powinna zrozumieć, że w wypadku uderzenia stanie się ona jednym z głównych obiektów, który będzie jego celem

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

21

czerwca 2019

Imieniny obchodzą: Alicja, Alojzy
Wschód słońca: 4.37
Zachód słońca: 20.56
Do końca roku: 193 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Deskorolki Światowy Dzień Żyraby
Przysłowia: „Dzień świętego Alojzego przyczynia wina dobrego”

JUTRO...

22

czerwca 2019

Imieniny obchodzą: Paulin, Tomasz, Paulina
Wschód słońca: 4.37
Zachód słońca: 20.57
Do końca roku: 192 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Garbusa Dzień Kultury Fizycznej
Przysłowia: „Gdy słońce w Raka z grzmołem wschodzi, to posuchę zwykle przynosi”

POJUTRZE...

23

czerwca 2019

Imieniny obchodzą: Wanda, Zenon
Wschód słońca: 4.36
Zachód słońca: 20.57
Do końca roku: 191 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Ojca Międzynarodowy Dzień Wdów Dzień Wędkarza
Przysłowia: „Wanda z Janem (24. 6) wianki puszczają po wodzie i wspólnie radzą o żniwnej pogodzie”

POGODA

piątek



dzień: 19 do 25 C
noc: 23 do 18 C
wiatr: 1-2 m/s

sobota



dzień: 19 do 21 C
noc: 20 do 18 C
wiatr: 2-4 m/s

niedziela



dzień: 18 do 23 C
noc: 22 do 16 C
wiatr: 2-3 m/s

Zapraszają piękne góralki

14 lipca w ramach XXIII Dni Istebnej „Z Ochodžitej, przez Skalite po Kozubową” w istebniańskim amfiteatrze „Pod Skocznią” odbędą się kolejne wybory najpiękniejszej góralki. Do udziału w tegorocznym konkursie organizatorzy zapraszają jednak nie tylko mieszkanki gminy Istebna oraz dziewczyny z Brennej, Wisły i Ustronia, ale także reprezentantki górskiej części Zaolzia.



• Istebniański konkurs ma za zadanie promować piękno beskidzkiej góralszczyzny. Fot. ARC, Urzędu Gminy Istebna

Uczestniczki muszą mieć 16 lat, natomiast górna granica wiekowa nie ma znacze-

nia. W konkursowe szranki mogą stanąć góralki w każdym wieku. Gwarantujemy stroje, makijaż,

fryzury, choreografię i doskonałą zabawę – stwierdza Aneta Legierska z Gminnego Ośrodka Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej w Istebnej. Nie ukrywa ona przy tym, że organizatorzy zdecydowali się rozszerzyć formułę konkursu o góralki z Republiki Czeskiej, by zwiększyć konkurencję. – Trzeba jednak zaznaczyć, że nie jest ona najważniejsza. W tej imprezie stawiamy bowiem przede wszystkim na dobrą zabawę, a także na promocję góralszczyzny. Nie tylko na piękno naszych kobiet, ale także na piękno stroju regionalnego i całego folkloru – tłumaczy. Zgłoszenia do konkursu będą przyjmowane do 8 lipca. Następnie rozpoczną się intensywne przygotowania do występu. Formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie www.istebna.eu (w zakładce „Najpiękniejsza góralka 2019”) lub w biurze ośrodka kultury. Zwycięzcy konkursu otrzyma tytuł „Najpiękniejszej Góralki 2019”, statuetkę oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł. Dodatkowo zostaną przyznane tytuły: Miss Uśmiechu, Miss Warkocza i Miss Publiczności. Dodajmy, że „Głos” objął wydarzenie patronatem prasowym. (wik)

Czas wakacji, czas ryzyka

Wakacje to czas urlopów, wycieczek, festiwali, wyjść na basen oraz zwiększonej aktywności fizycznej. Zdaniem policji, to również czas nasilonego ryzyka, którego pod żadnym pozorem nie należy lekceważyć. Porucznik Pawła Jiroušková z morawsko-śląskiej komendy Policji RC w Ostrawie przestrzega, żeby mieć się na baczności wszędzie i w każdej sytuacji. Kapieliska, festiwale, pola namiotowe, ogródki przy restauracjach i kafejkach odwiedzają bowiem nie tylko turyści oraz osoby chcące się zrelaksować, ale także złodzieje i oszuści. – Wychodząc na kąpielisko, nie należy zabierać z sobą niepotrzebnie wartościowych rzeczy. A jeżeli już, to nie zostawiamy ich na kocu, ale umieszczamy je w skrytkach depozytowych dostępnych praktycznie na każdym basenie. O bezpieczeństwie swoich rzeczy osobistych powinni pamiętać również uczestnicy festiwali. W tłumie złodzieje mają ułatwione zadanie, dlatego przez cały czas trwania koncer-

tów należy mieć na oku torebkę i portfel. Najlepiej trzymać ją na brzuchu, asekurując dłonią zamek. Portfela natomiast nigdy nie należy zostawiać w plecaku, ale raczej umieścić go w kieszeni – przestrzega porucznik. Dodaje także, że również nieroztropne jest zostawianie wartościowych rzeczy w namiocie lub w samochodzie. Komisarz morawsko-śląskiej komendy policyjnej, por. Petr Smeták, mówi z kolei o innym aspekcie wakacyjnych zagrożeń. – Dzieci spędzają w tym czasie więcej czasu na dworze, są też sytuacje, kiedy muszą same zostać w domu. Dlatego należy je odpowiednio poustrzelić, jak powinny się zachować w nietypowych sytuacjach – mówi. W związku z tym zaleca rodzicom, żeby zabronić dzieciom otwierania nieznanym drzwi mieszkania, rozmawiania z obcymi na ulicy, a szczególnie wsiadania z nimi do samochodu. Zaznacza również, że dzieci pod nieobecność dorosłej osoby nie powinny obchodzić się z ogniem oraz z ostrymi przedmio-

tami. – Warto, żeby dziecko miało zawsze przy sobie telefon komórkowy, ponieważ ułatwia to kontakt z rodzicem. W komórce powinno mieć też zapisane numery telefonu na policję, pogotowie ratunkowe oraz straż pożarną. W sytuacji stresu i zagrożenia może ich sobie nie przypomnieć – przekonuje Smeták. Przestrzega też, żeby dzieci korzystające z mediów społecznościowych pod żadnym pozorem nie zamieszczały w sieci informacji o tym, że są same w domu. To dotyczy również dorosłych, którzy wrzucają na bieżąco na Facebook zdjęcia z urlopu, dają jasny sygnał, że ich dom lub mieszkanie mogą być łatwym łupem. – Przed wyjazdem należy się przekonać, czy zostały zamknięte wszystkie okna i drzwi oraz czy zostały wyłączone domowe sprzęty elektryczne. Nie należy natomiast zaciągać zasłon lub żaluzji, ponieważ w przeciwnym razie mieszkanie będzie sprawiało wrażenie opuszczonego – przestrzega funkcjonariusz. (sch)

Tramwaj powróci

Jutro szykuje się nie lada gratka dla miłośników historii Śląska Cieszyńskiego. Nad Olzę powróci bowiem tramwaj. Na razie wyłączenie w formie wideomappingu przestrzennego oraz plenerowej wystawy. Historyczny klimat sprzed wieku będzie można poczuć w sobotę późnym wieczorem. Tramwaj, który stał się nieoficjalnym symbolem łączącym Cieszyń z Czeską Cieszyń, pojawi się punktualnie o godz. 22.00 na elewacji budynku przy ulicy Mennicznej 44. Organizatorzy wydarzenia z Fundacji „Lokalsi” zapraszają wszystkich na krótką wirtualną przejażdżkę. – Uczestnikom sobotniego wideomappingu będziemy rozdawać prezenty. Wśród nich znajdą się m.in. widokówki, na których znalazły się nasze ulubione tramwaje – zapowiada. W sobotę o miejscach, w których ponad sto lat temu zatrzymywał się cieszyński tramwaj, przypomni również dwujęzyczna wystawa,

której poszczególne elementy będą zlokalizowane w Cieszynie i Czeskiej Cieszyń w miejscach dawnych przystanków tramwajowych. Projekt „Tramwaj Cieszyński wrócił! Tešínská tramvaj se vrátila!” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego za pośrednictwem Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński w ramach programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska 2014-2020. (wik)

30

Dziękujemy za wsparcie



Nawiązując do artykułu „PZKO z myślą o nastolatkach”, który ukazał się we wtorek 18 czerwca, chciałabym dodać, że spotkanie integracyjne zostało zrealizowane dzięki wsparciu Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków. Uzy-

skane środki finansowe umożliwiły nam przygotowanie bogatego i atrakcyjnego programu oraz ufundowanie nagród dla zwycięzców Kluboturnieju. Lucyna Škůňová, prezes MK PZKO w Bystrzycy

W SKRÓCIE

Potrącony przechodzień

63-letni mężczyzna doznał we wtorek ciężkich obrażeń, po tym gdy w Pietwałdzie potrącił go samochód. Poszkodowany został przetransportowany helikopterem do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych obok sklepu z drewnem. Auto kierowane przez młodą kobietę jechało w kierunku Ostrawy. Policjanci badający okoliczności zdarzenia proszą teraz świadków o kontakt z funkcjonariuszami inspekcji ruchu drogowego. Kto posiada jakiegokolwiek informacje, powinien dzwonić pod nr 974 734 251.

także stan trzeźwości kierujących, stan techniczny pojazdów oraz to, czy wszyscy podróżujący mają zapięte pasy, a dzieci przewożone są w fotelikach.

Uwolnili śmieciarkę



Fot. ARC Straż Pożarna

Więcej patroli

W środę polscy uczniowie rozpoczęli wakacje, dodatkowo nad Wisłą trwa długi weekend związany ze świętem Bożego Ciała. Z tego powodu do poniedziałku na polskich drogach należy spodziewać się większej liczby policyjnych patroli. Jeśli w weekend wybieracie się autem do Polski, pamiętajcie, że tamtejsi policjanci prowadzą właśnie działania „Bezpieczny weekend-Boże Ciało”. Mundurowi sprawdzają, czy kierowcy poruszają się zgodnie z przepisami i dozwoloną prędkością. Kontrolują

W środę po południu w Orłowej-Porębie dwie jednostki zawodowej straży pożarnej likwidowały konar, które runął na samochód zbierający odpady komunalne. Interwencję skomplikował przewód telefoniczny owinięty wokół gałęzi bardzo starej wiśni. Strażacy najpierw pocięli piłą łańcuchową gałęzie wiśni, uwalniając tym samym przewód telefoniczny. Następnie podnieśli złamane drzewo z pomocą samochodowego dźwigu. Gdy zaś śmieciarka mogła już odjechać, przycięli jeszcze gałąź wiszącą nad ogrodzeniem. (wik)

REKLAMA

PRALNIA Karolina

proponujemy:

- * pranie pościeli, poduszek, kółder, narzut i pokrowców, obrusów, zasłon, odzieży roboczej, itp.
- * ręczne prasowanie koszul
- * usługa krochmalenia i maglowania do 24 godz.
- * pakowanie w folię higieniczną

+420 602 110 408
+420 792 338 089

Trzyniec, ul. Horní 1145 (za byłym sklepem Hortex)
www.pralenatrinec.cz
email: karolina@pralenatrinec.cz

Wśród was są przyszłe gwiazdy

Jak pokazują badania, śpiewanie poprawia u dzieci iloraz inteligencji, koncentrację, nastrój. Może otwierać człowieka na przekazywanie emocji. Jest treningiem w pokonywaniu barier. Śpiewanie jest jak aktywność sportowa. Podczas śpiewu uaktywnia się cały organizm. Musimy głębiej oddychać, angażować wiele mięśni – mówiła we wtorek Beata Brzóska, otwierając „Koncert na zakończenie sezonu” czeskocieszyńskich chórów szkolnych „Trallalala”, „Trallalinki” i „Trallalineczki”.



● W kościele na Niwach zaprezentowały się wszystkie chóry Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie. Wielkie śpiewanie zaczął chór „Trallala”.

Witold Koźdoń

Dirygentka i zarazem kierowniczka artystyczna zespołów przypomniła jednocześnie słowa dr hab. nauk medycznych Eweliny Sielskiej, która przekонуje, że kiedy podejmujemy aktywność sportową lub wokalną, wzrasta w naszym organizmie liczba endorfin, znanych jako hormony szczęścia. – Może dlatego po dodatkowych, sobotnich próbach dzieci wracali do domów pełne dobrej energii – zastanawiała się Beata Brzóska, witając gości koncertu, wśród których znalazła się konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołhejko-Chwastowicz oraz dyrektor polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie, Marek Grycz.

We wtorkowe popołudnie zebrani w kościele ewangelickim na Niwach wystuchali piosenek dla najmłodszych, ale też dla starszych i bardziej doświadczonych wokalistów. Dziecięce chóry śpiewały na poważnie i na wesoło, po polsku i nie tylko. Koncert zainaugurował wiązanką utworów sakralnych chór „Trallalala”. Po nim zaprezentowały się najmłodsze „Trallalineczki”, które – jak podkreślała gospodyni wieczoru – dopiero uczą się występów scenicznych. Dzięki temu jednak publiczność dowiedziała się, na czym polega aktywne słuchanie muzyki, które – jak się okazuje – jest bardzo popularne w Polsce.

– Często odbywa się podczas normalnych zajęć wychowania muzycznego, polega zaś na przybliżeniu dzieciom muzyki poważnej. A cóż to

takiego ta muzyka poważna? Czy ona wywołuje u nas depresję, czy może tworzący ją kompozytorzy mieli jakieś doła? – pytała retorycznie Brzóska. Odpowiadając zaś przekonywała, że muzyka poważna może być bardzo wesoła, dowcipna, pełna energii. A poważną jest, ponieważ należy do niej poważnie podchodzić. – Tej muzyki nie może wykonywać każdy. Nie każdy może być kompozytorem barokowym czy współczesnym. Najpierw trzeba długo studiować. I trzeba mieć talent. Do tego potrzebny jest również charakter oraz cierpliwość, by ten talent rozwijać – tłumaczyła, dziękując jednocześnie instytucjom, firmom i prywatnym darczyńcom, które na co dzień wspierają czeskocieszyńskie chóry.

Dla zebranych w kościele na Niwach zaśpiewały również „Tralla-

linki”. Publiczność obejrzała ponadto zdjęcia z wojaży i koncertów czeskocieszyńskich chórów. Beata Brzóska policzyła, ile piosenek opanowali w tym sezonie chórzyści „Trallalala”. – Tych utworów było 45. Nasze dzieci mają naprawdę fenomenalną pamięć. Musiały przećwieczać zapamiętać mnóstwo różnych nowych słów polskich, angielskich, czeskich. Podziwiam ich więc za cierpliwość, zwłaszcza tych najmłodszych – mówiła.

Wtorkowy koncert był także okazją do pożegnania najstarszych śpiewaków. I tak z chórem „Trallalala” pożegnały się dziewczęta klasztoru: Nela Grochol, Basia Nowak, Joanna Smiga, Magdalena Wierzoń i Iza Zawieja. – Myślę, że dziewczyny otrzymały u nas solidne, klasyczne wychowanie wokalne. To podstawa,

od której wszystko się zaczyna. A czy będą śpiewały jazz, pop czy rock to już obojętnie. Niech wybiorą własną drogę, którą być może będzie jednak muzyka klasyczna – mówiła Beata Brzóska.

Konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołhejko-Chwastowicz zapewniła zaś, że kierowana przez nią placówka dyplomatyczna nadal będzie wspierała czeskocieszyńskie zespoły. Komplementowała też gospodynię wieczoru. – Beata Brzóska to kobieta pełna zapału i entuzjazmu, która zamieniła wasze chóry w bajkę. Dzięki jej waszą systematyczną pracę i codzienne wyrzeczenia. Za soboty spędzone na próbach. Wierzę jednak, że są wśród was przyszłe gwiazdy. A wam drodzy rodzice gratuluję waszych dzieci – mówiła Izabella Wołhejko-Chwastowicz. ▲



● W trzeciej części wystąpiły „Trallalinki”. Zdjęcie: WITOLD KOŹDOŃ

Dźwięk rodzi się w głowie

Rozmowa z Beatą Brzóska, kierowniczką artystyczną i dyrygentką dziecięcych chórów „Trallala”, „Trallalinki” i „Trallalineczki”, działających przy polskiej podstawówce w Czeskim Cieszynie.

Dziś w kościele na Niwach zakończycie kolejny śpiewaczy sezon...

– To taka nasza coroczna tradycja. Każdy kolejny sezon rozpoczynamy w listopadzie koncertem „Małe jesienne DoReMi”. Później organizujemy koncert świąteczny z myślą o rodzicach i krewnych naszych chórzystów, a w czerwcu koncert na zakończenie sezonu. I ten ostatni występ pięknie pokazuje, jak w ciągu ostatnich pięciu miesięcy rozwinęły się chóry.

No właśnie. Jak oceniacie ostatnie dziesięć miesięcy?

– Dla nas to przede wszystkim bardzo pracowity czas. Na każdej próbie dzieci muszą być maksymalnie skoncentrowane, nie mamy pauz i ćwiczymy dosłownie jedną piosenkę za drugą. W trakcie zajęć chórzyści uczą się przy tym nie tylko melodii oraz słów. Poznają także swoje głosy, uczą się je słyszeć i odróżniać. To wszystko przyczynia się nie tylko do rozwoju dziecięcych głosów, ale także do rozwoju słuchu naszych chórzystów. Mówi

się zresztą, że dźwięk, który słyhać w trakcie śpiewu, rodzi się nie w gardłach, ale w głowach. Dlatego trzeba rozwijać u dziecka także intelektualne rozumienie wokalu.

Widać, że ta praca przynosi efekty. W maju na VI Międzynarodowym Festiwalu „Queen of the Adriatic Sea” w Cattolice we Włoszech chór „Trallala” zdobył złote pasmo w kategorii chórów dziecięcych do 21 lat oraz nagrodę główną Grand Prix festiwalu. Pani otrzymała zaś nagrodę specjalną dla najlepszego dyrygenta festiwalu. Proszę zdradzić, jak do tego doszło?

– W konkursie „Queen of the Adriatic Sea” po raz pierwszy wystąpiliśmy już cztery lata temu. Bardzo nam się wówczas podobało. W 2019 r. postanowiliśmy powtórzyć wyjazd. W tym sezonie zebrała się naprawdę niesamowita grupa sympatycznych, szczerych i oddanych śpiewowi chóralnemu dzieci.

Ile zespołów było waszymi konkurentami?

– Wszystkich chórów było bodajże osiem, ważne jest jednak co innego. W naszej, dziecięcej kategorii zaprezentowały się wprawdzie tylko dwa zespoły, ale w walce o Grand Prix festiwalu stanęliśmy w szranki również z chórami „dorosłymi”, m.in. z chórem akademickim z Polski. Fakt, że w takiej konku-

rencji zdobyliśmy główną nagrodę, uważam za wielki sukces.

A czy w kończącym się właśnie sezonie odnotowaliście jeszcze jakieś inne ważne wydarzenia?

– Co roku imprezą, która pozwala nam zweryfikować efekty naszej pracy, jest kwietniowy, Regionalny Konkurs Szkolnych Chórów Dziecięcych w Orlowej. „Trallalala” i „Trallalinki” od kilkunastu lat regularnie biorą w nim udział. W tym roku ponownie wyśpiewaliśmy tam złote pasmo. Dla mnie osobiście ważną częścią tej imprezy są konsultacje z członkami komisji konkursowej. Jurorzy traktują każdy zespół i każdego dyrygenta z wielkim szacunkiem i dają naprawdę cenne rady. Uwagi jurorów są pomocne, ubogacające i muszę powiedzieć, że bez nich i naszego udziału w konkursie w Orlowej nie byłoby tegorocznego sukcesu chóru „Trallala” we Włoszech.

Planujecie już dziś waszą działalność jesienią, czy na razie myślicie jedynie o zastużonym, wakacyjnym wypoczynku?

Plany na przyszły sezon są mniej więcej takie same jak zawsze. Co roku bowiem realizujemy podobny schemat. Będzie więc kilkudniowe jesienne i wiosenne zgromadzenie, Małe jesienne DoReMi” oraz koncert świąteczny dla rodziców. (wik)



● Beata Brzóska podczas wtorkowego koncertu kończącego tegoroczny sezon czeskocieszyńskich chórzyści. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

Wystąpimy w Orlowej, postaramy się zorganizować jakiś zagraniczny wyjazd, no i oczywiście koncert podsumowujący naszą całoroczną pracę. Najważniejszym celem jest jednak radośnie przeżywanie wspólnego śpiewu! Ufam, że dzięki wsparciu naszych sponsorów realizacja naszych planów będzie możliwa.

Wychowałem się na tekstach Morcinka

– Postanowiłem, że jeśli mam reżyserować przedstawienie w Czeskim Cieszynie, to spektakl powinien być związany z tutejszym życiem i historią – mówi Wiesław Hołdys, reżyser najnowszego spektaklu Sceny Polskiej „Siedem zegarków kopidoła Joachima Rybki” na podstawie powieści Gustawa Morcinka. Premierę spektaklu zaplanowano na 29 czerwca (początek o godz. 17.30).

Małgorzata Bryl-Sikorska

Zacznę od pańskiej adaptacji, która jest dość wierna w stosunku do książki Gustawa Morcinka. Jednak zrezygnował pan z ostatniej, siódmej opowieści Joachima Rybki związanej z pożarem w kopalni i ostatnim zegarkiem. Dlaczego?

– Sztuka adaptacji prozy dla teatru jest także sztuką wyboru. Z wielowątkowej, epickiej powieści Morcinka, której akcja rozgrywa się w dziesiątkach miejsc dwudziestowiecznej Europy i w której występuje kilkaset postaci, wybrałem jakieś dwadzieścia procent zawartości. Jeśli zaś chodzi o pominięty ostatni epizod, czyli historię pożaru w karwińskiej kopalni, to w powieści następuje on po epizodzie tak nasyconym emocjonalnie (który znajduje się w naszym spektaklu), że trudno byłoby utrzymać w takim samym napięciu uwagę widza. Wtedy można już tylko zagrać epilog.

Zdaje się, że to nie jest pierwszy raz, gdy sięga pan w teatrze do tekstów Gustawa Morcinka...

– To jeden z moich ulubionych autorów, ponieważ wychowałem się na jego tekstach. Dotąd zrealizowałem dwa przedstawienia inspirowane jego baśniami i legendami. Spektakl „Krucytyrk, czyli przedziwne śląskie powiarki” w pierwszej wersji zrealizowałem w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora w 2006 roku, zaś dwa lata później inna wersja – mniej lalkowa, a bardziej aktorska – powstała w Teatrze Nowym w Zabrzu.

Czy czerpał pan satysfakcję z pracy nad przedstawieniem?

– Oczywiście. Reżyserowanie to mój zawód, a także zajęcie, które po prostu uwielbiam wykonywać. Ponadto bardzo dobrze czuję się przy biurku – trwa cały czas, także podczas prób. Do scenariusza włączyłem również kilkanaście pieśni ludowych, które będą pełniły funkcję narracyjną.

Dostrzegam podobieństwa między pańskim scenariuszem a „Mostem nad Łucyną” Wiesława Adama Bergera i Renaty Putzlacher



● Wiesław Hołdys – reżyser teatralny, teatrolog, założyciel i szef krakowskiego Teatru Mumerus. Pochodzi z Cieszyna, gdzie ukończył Liceum Ogólnokształcące im. A. Osuchowskiego. Absolwent teatrologii na Uniwersytecie Jagiellońskim (1984) oraz Wydziału Reżyserii Dramatu Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie (1988). Zrealizował ponad 60 przedstawień, głównie w oparciu o autorskie scenariusze, które prezentowane były w kraju i poza jego granicami (między innymi w Austrii, Czechach, Danii, Francji, Niemczech, Portugalii, Rosji oraz na Ukrainie i Litwie). Laureat wielu nagród i wyróżnień. Fot. KARIN DZIADEK

to praca w samotności: zajęła mi ona tym razem więcej czasu niż proces przygotowania spektaklu razem z zespołem. Nad adaptacją pracowałem około trzech miesięcy – czyli dość długo. Zresztą praca nad tekstem nie kończy się przy biurku – trwa cały czas, także podczas prób. Do scenariusza włączyłem również kilkanaście pieśni ludowych, które będą pełniły funkcję narracyjną.

(premiera na Scenie Polskiej w 2002). Chciałem zapytać, czy czerpał pan inspirację z tego tekstu, ale widzę, że kreśli pan głową...

– Nie widziałem tego przedstawienia, ani nie czytałem dramatu. Jeśli zaś pyta pani o motyw wspomniania, to jest on bardzo częsty w literaturze. Ponadto teatralny chwyt polegający na tym, że jedna postać grana jest przez dwóch aktorów (np. starszego i młodszego) także jest częsty, gdyż daje możliwość dynamicznego dialogu pomiędzy – by tak rzec – dwoma postaciami w jednej. Tak zresztą będzie w naszym przedstawieniu,

gdzie tytułowego bohatera zagra dwóch aktorów różnych pokoleń: Karol Suszka i Marcin Kaleta.

Pana aktywność artystyczna skupia się na krakowskim niezależnym Teatrze Mumerus. Czy fakt, że teraz pracuje pan na scenie instytucjonalnej, wymusił zmianę metody pracy?

– Nie posiadam sztywno wyznaczonych metod pracy. Przychodzę do zespołu i staram się po prostu trafić do zastanych ludzi. Czy sześć tygodni prób na Scenie Polskiej to mało czy dużo? Zależy jak na to patrzeć – dla mnie jest to dużo czasu,

jeśli tylko potrafi się go odpowiednio wykorzystać.

Dlaczego właśnie teraz sięgnął pan w teatrze po ostatnią powieść Gustawa Morcinka?

– Kiedy z kierownikiem Sceny Polskiej, Bogdanem Kokotkiem, rozważaliśmy różne propozycje repertuarowe, to postanowiłem (a Bogdan Kokotek był tego samego zdania), że jeśli mam reżyserować przedstawienie w Czeskim Cieszynie, to spektakl powinien być związany z tutejszym życiem i historią. Przygotowując ten spektakl, jestem świadom tego, że powstaje on dla lokalnego widza, mieszkańca Śląska Cieszyńskiego.

Napisana pod koniec życia Gustawa Morcinka powieść „Siedem zegarków kopidoła Joachima Rybki” to, moim zdaniem, jedno z najlepszych dzieł tego autora. Morcinek oddaje tu koloryt lokalny i charakter Śląska Cieszyńskiego poprzez postać tytułowego bohatera, pokazując go na tle dramatycznej historii pierwszej połowy dwudziestego wieku. Ponadto autor prowadzi narrację żywym i dynamicznym językiem, a także jest znakomity w formie gawędy, co sprawia, że jego twórczość jest bardzo wdzięcznym materiałem dla teatru.

Uważam, że Scena Polska w Czeskim Cieszynie potrafi robić coś, czego nie potrafią inne polskie teatry. Chodzi o język, zaprezentowany na przykład w spektaklu „Lampka oliwna”: aktorzy nie mówili gwara cieszyńska, ale specyficznym dialektem, który pojawia się już w Wadowicach, usłyszymy go dalej w Bielsku-Białej, Żywcu, Wiśle, Gnojniku czy w Cieszynie. Ten rodzaj mówienia, intonowania, przekazywania emocji przez tutejszych aktorów, to quasi-prosta w ich grze mogła dokonać się tylko na Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Pomyślałem sobie, że warto wykorzystać ten potencjał i zaproponować tutejszym aktorom grę w czymś odnoszącym się do lokalnej tradycji, w czym tak dobrze się czują. ▲

Teatralna młodzież

W murach Teatru Cieszyńskiego zostały w tym roku przygotowane dwa szeroko zakrojone projekty mające na celu edukację teatralną młodzieży z polskiej i czeskiej strony granicy. „Teatr i Szkoła” oraz „Klub Mladého Divadelníka”, bo to o nich mowa, mają na celu edukować wrażliwego i świadomego widza, a także zachęcać młodych ludzi do odwiedzin teatru w Czeskim Cieszynie. Ten pierwszy projekt ma być realizowany po-

przez nawiązanie partnerstwa między Teatrem Cieszyńskim i Czeskim Cieszynie a szeregiem szkół zarówno polskich, jak i czeskich. W ramach takiego partnerstwa (doce-skiej strony granicy. „Teatr i Szkoła” oraz „Klub Mladého Divadelníka”, bo to o nich mowa, mają na celu edukować wrażliwego i świadomego widza, a także zachęcać młodych ludzi do odwiedzin teatru w Czeskim Cieszynie. Ten pierwszy projekt ma być realizowany po-

Jak zaznaczają organizatorzy, celem powołanego programu jest inwestowanie w budowanie świadomego i współpracującego ze sobą społeczeństwa, w którym sztuka nie tylko upiększa życie, a przede wszystkim rozwija osobowość młodego człowieka na poziomie indywidualnym oraz zbiorowym i stwarza warunki do zrozumienia własnej tożsamości.

„Młodzież wychowana do mądrości korzystania z kultury oraz odróżniania destrukcyjnych i konstruktywnych elementów kultury sama będzie w stanie tworzyć kulturę opartą na wyższych warto-

ściach. Pedagogika teatru stanowi określoną formę działań, poprzez umożliwienie młodym ludziom otwarcia się na treści i estetykę poprzez ich własne, osobiste doświadczenia, praktyczne przeżywanie spotkania ze sztuką teatralną, operującą słowem, muzyką, obrazem. Pedagogika teatralna ma ponadto wyposażać młodych ludzi w narzędzia do realnego wpływu na przyswajane treści, na głębsze i świadome przeżywanie i doświadczenie kultury wysokiej” – czytamy w piśmie nadesłanym przez organizatorów.

(mbs)



Przyjrzały się nauczycielom

„Cechy wspólne podejścia nauczycieli stosujących innowacyjne metody nauczania” to tytuł pracy naukowej, której autorkami są dwie uczennice, Aleksandra Vavroš z Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie i Ewa Mencner z Gimnazjum w Karwinie. W eliminacjach wojewódzkich konkursu działalności fachowej szkół średnich zajęły z nią 2. miejsce.

Beata Schönwald

Jaka była wasza droga do sukcesu?

– Można powiedzieć, że długa, bo pierwsze działania podejmowaliśmy zaraz we wrześniu, a w marcu kończyliśmy pisanie. Potem musieliśmy obronić naszą pracę w eliminacjach powiatowych w Czeskich Cieszynie, by później w maju stanąć przed komisją wojewódzką. Muszę jednak podkreślić, że nie dałybyśmy rady bez pomocy wielu innych osób. Miałśmy np. superwizora z Uniwersytetu Ostrawskiego, pomagała nam nauczycielka z gimnazjum, do którego Ewa uczęszcza, wspierali nas również rodzice. Im wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni.

Drugie miejsce to bardzo dobry wynik. Co było nagrodą oprócz dyplomu i satysfakcji?

– Otrzymałyśmy bony na zakup książek. Uważam, że to bardzo fajna nagroda.

Wasza praca konkursowa liczy ponad 30 stron maszynopisu. Czego można się z niej dowiedzieć?

– W części teoretycznej opisałyśmy innowacyjne metody nauczania, natomiast część praktyczną przygotowaliśmy w oparciu o wywiady z nauczycielami stosującymi te metody i ankietę z uczniami, w której pró-



• Aleksandra Vavroš z nagrodzoną pracą.

bowałyśmy stwierdzić, jak młodzież przyjmuje nowatorskie podejście swoich pedagogów. W tym celu przeprowadziłyśmy ankietę internetową ze 182 uczniami drugiego stopnia szkół podstawowych oraz szkół średnich oraz umówiliśmy się na wywiady z 12 nauczycielami – po czterech z pierwszego stopnia szkół podstawowych, drugiego stopnia oraz szkół średnich. Większość tworzyli czeszy pedagodzy. Polskie szkolnictwo reprezentowała tylko jedna nauczycielka, konkretnie z trzynieckiej polskiej podstawówki.

Takich dwanaście spotkań i dwanaście rozmów to bardzo czasochłonna rzecz...

– No tak. Tym bardziej, że niektóre rozmowy trwały nawet prawie dwie godziny, a dopiero potem trzeba było to wszystko przepisać, zanalizować, znaleźć podobieństwa, wykazać, czy postawiona przez nas hipoteza sprawdza się w praktyce. Poszukując cech wspólnych, stwierdziłyśmy np., że należą do nich obustronny respekt, szczerść, przestrzeganie ustalonych reguł, ocenianie w zależności od możliwości ucznia i robionych przez niego postępów i wiele innych. Przekonałyśmy się również, że im wyższy stopień nauczania i więcej wiedzy do przyswojenia, tym trudniej prowadzić zajęcia w nowatorski sposób.

Dlaczego zdecydowaliście się akurat na taki temat? Myślicie o zawodzie nauczyciela?

– Niekoniecznie. Ten temat zainteresował nas bardziej z pozycji ucznia. W szkole podstawowej miałymy nauczyciela z takim właśnie innowacyjnym podejściem do nauki. Pamiętam, że było nam żal, że nie ma więcej takich pedagogów. Jednak dzięki temu, że zdecydowaliśmy się podjąć ten temat, poznaliśmy pracę nauczyciela również z tej „drugiej” strony. Przekonałyśmy się, że być nowatorskim nauczycielem wcale nie jest łatwe i kto wie, czy w ogóle jako nauczyciele byłibyśmy w stanie sprostać temu zadaniu. ■

Bez egzaminów i bezpłatnie



• Zajęcia na kierunku technik farmaceutyczny. Fot. ARC PSM

Nauka w Publicznym Studium Medycznym w Cieszynie to doskonała oferta dla tych, którzy chcą zdobyć kwalifikacje w takich zawodach, jak opiekun medyczny, terapeuta zajęciowy, asystentka stomatologiczna, higienistka stomatologiczna, technik masażysta, technik farmaceutyczny, technik sterylizacji medycznej, technik bezpieczeństwa i higieny pracy oraz technik ochrony fizycznej osób i mienia. Komu zatem nie udało się dostać na studia wyższe na któryś z tych kierunków lub po prostu nie wiedział wcześniej o takiej możliwości kształcenia, może podjąć naukę w PSM w Cieszynie.

– Należy zwrócić uwagę, że kształcenie odbywa się w systemie stacjonarnym lub zaocznym i trwa rok lub dwa lata w zależności od kierunku. Nauka jest bezpłatna i kończy się egzaminem państwowym potwierdzającym uzyskanie kwalifikacji w danym zawodzie. Absolwenci otrzymują certyfikat w językach polskim i angielskim uprawniający do pracy w krajach Unii Europejskiej – przybliży Barbara Glet, dyrektor Szkoły Organizacji i Zarządzania w Cieszynie, w której od 2013 roku funkcjonuje Publiczne Studium Medyczne. – Nasze doświadczenia z kształceniem kadry medycznej sięgają 2006 roku, kiedy studium działało na zasadach policealnej szkoły społecznej – dodaje.

Według statystyk, które szkoła prowadzi, kwalifikacje w zawodach medyczno-społecznych do tej pory zdobyło już prawie 400 absolwentów. – Zdawalność naszych absolwentów wynosi 100 proc. Świadczy to o znakomitym przygotowaniu naszych słuchaczy przez odpowiednio dobraną kadrę pedagogiczną, która potrafi doskonale łączyć teorię z praktyką – przekonuje wicedyrektor, Anna Chamot. W solidnym przygotowaniu słuchaczy

do pracy w szpitalach, domach pomocy społecznej, aptekach, przychodniach stomatologicznych, jak również do świadczenia usług prywatnych w danym zakresie pomagają również pracownie i klasopracownie wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny oraz pomoce naukowo-dydaktyczne. – Nauka odbywa się w języku polskim, studenci uczą się jednak również terminologii angielskiej – informuje wicedyrektorka.

Co zatem należy zrobić, aby po wakacjach rozpocząć naukę w Publicznym Studium Medycznym w Cieszynie? – Warunkiem jest ukończenie szkoły średniej oraz wypełnienie kwestionariusza osobowego, który można pobrać na stronie internetowej szkoły www.soi2.pl. Rekrutacja trwa do 31 sierpnia. O przyjęciu na dany kierunek decyduje kolejność zgłoszeń, czyli kto pierwszy, ten lepszy – podkreśla Barbara Glet, dodając, że zainteresowanie nauką w studium jest bardzo duże. Chodzi bowiem o jednego z wielu typów placówek oświatowych na terenie powiatu cieszyńskiego. Nie bez znaczenia jest również to, że pracowników z wykształceniem medyczno-społecznym wciąż brakuje na rynku pracy. – W związku z tym, że zajęcia prowadzimy w trybie stacjonarnym i zaocznym, naukę w naszej szkole mogą podejmować zarówno uczniowie, którzy dopiero co ukończyli liceum lub inną szkołę średnią, jak i osoby pracujące bez względu na wiek. Zajęcia dostosowujemy do indywidualnych potrzeb naszych słuchaczy – zaznacza Barbara Glet

Publiczne Studium Medyczne mieści się w ustronnym miejscu w Cieszynie przy ulicy Mała Łąka 10. Od przejścia granicznego przy ulicy Głównej w Czeskim Cieszynie można dojść spacerkiem do szkoły wzdłuż Olzy w ciągu 10-15 minut. (sch)



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Bon i stypendium dla pierwszaków

Także w tym roku Macierz Szkolna w Republice Czeskiej przygotowuje dla dzieci, które po wakacjach rozpoczną naukę w pierwszych klasach polskich szkół podstawowych, „Bon Pierwszoklasisty”. Tegoroczną nowością będzie stypendium finansowe.



• Na początku bieżącego roku szkolnego „Bony Pierwszoklasisty” wręczała w Czeskim Cieszynie Joanna Zająć, wiceprezes Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie. Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Czym jest „Bon Pierwszoklasisty”?

– Pod tą tajemniczą nazwą kryje się plecak – tornister pełen przyborów szkolnych, potrzebnych na starcie naszym najmłodszym uczniom – wyjaśnia Tadeusz Smugała, prezes Zarządu Głównego Macierzy.

Każdy pierwszoklasista otrzyma także zbiór naszych rodzimych baśni i opowieści „Cudowny chleb”

Józefa Ondrusza. – Publikację tę przekazujemy dzięki Funduszowi Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC – podkreśla pan prezes. Ale na tym nie koniec.

– Dla każdego pierwszoklasisty mamy przygotowane stypendium edukacyjne w wysokości 500 złotych – cieszy się Tadeusz Smugała. – Kwota ta zostanie przeznaczona na opłaty związane z edukacją – to znaczy, w naszym pojęciu, na wyjazdy edukacyjne organizowane przez szkołę czy też Macierz, zie-

loną szkołę, na abonamenty Sceny Lalek „Bajka” i inne przedsięwzięcia edukacyjne. Bon Pierwszoklasisty 2019 wraz ze Stypendium Edukacyjnym realizowane są za pośrednictwem Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie, a projekt jest finansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Bony i stypendia będą wręczone w pierwszym dniu roku szkolnego, 2 września, we wszystkich polskich podstawówkach na Zaolziu. ■

Jest zebra przed szkołą!

Dzieci uczęszczające do szkół i przedszkoli w Milikowie narazie mogą bezpieczniej przechodzić przez jezdnię. We wtorek otworzy uroczyste pierwsze w tej wiosce przejście dla pieszych. Znajduje się w pobliżu budynku, w którym mieszczą się czeska i polska szkoła oraz oba przedszkola.

– O to przejście walczyliśmy od wielu lat, wciąż były jakieś problemy ze strony urzędów, sprawa długo się ciągnęła. Cieszymy się, że wreszcie udało się sprawę doprowadzić do końca – powiedziała nam wójt Milikowa, Ewa Kawulok.

W uroczystym otwarciu zebra wzięli udział wszyscy uczniowie oraz przedszkolaki. Jego budowa, wraz z poszerzeniem chodnika,



Fot. Fundacja CZEZ

kosztowała 220 tys. koron. Fundacja CZEZ pomogła finansowo gminie w oświetleniu pasów, przeznac-

zając na ten cel 69 tys. koron w ramach programu „Pomarańczowe przejście”. (dc)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Przyjęto nowych czytelników



Fot. CZESŁAWA RUDNIK

Pasowanie na czytelnika to oficjalne przyjęcie najmłodszych uczniów do grona czytelników biblioteki. W tym roku odbyło się ono w karwińskiej bibliotece we wtorek 4 czerwca i było bardziej uroczyste niż zazwyczaj.

Najważniejszym momentem całej uroczystości było złożenie przyrzeczenia przez pierwszoklasistów i sam fakt pasowania, którego dokonał wiceprezydent miasta Karwiny, Andrzej Bizoń. Pierwszoklasistom pogratulowała dyrektor karwińskiej Biblioteki Regionalnej, Markéta Kukrehtová, wręczając każdemu z nich książkę, zakładkę i pamiątkowy dyplom. Książki ufundowało Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki.

Nasi mili goście – dyrektor biblioteki i wiceprezydent Karwiny – wspominali swoje ulubione książki z dzieciństwa oraz życzyli małym czytelnikom wspaniałych przygód w świecie książek. Na zakończenie dzieciom przedstawił się teatrzyk złożony z bibliotekarek, który odegrał zabawne przedstawienie na podstawie opowiadania Josefa Čapka pt. „Jak piesek z kotką piekli tort urodzinowy”. ■■

M.B.

Z piosenką dookoła świata



Fot. EVA PETROVSKA

W sobotę 15 czerwca odbył się tradycyjny Festyn Szkoły i Przedszkola im. J. Kubisza w Gnojniku. W ten upalny dzień zebrało się na terenie gnojnickiej placówki wiele zacnych gości, rodzin i przyjaciół szkoły.

Na wstępie przywitała wszystkich prezes Macierzy Szkolnej, Urszula Krzywoń. Uczniowie i przedszkolaki wraz z wychowawcami przygotowali bogaty program artystyczny, który zatytułowano „Z piosenką dookoła świata”. Zaczęło się „u nas”, na ludowo. Soliści śpiewali z Kapelą „Bezmianna”, tancerze zaprezentowali przekrój tańców ludowych. Potem wyruszyliśmy w świat: było skoczne country, gorące afrykańskie rytmy podkreślone bębnami djembe, taniec indyjski – w każdym ruchu pełny wdzięku, nie zabrakło też hip-hopu. Pełen emocji taniec hiszpański poprzedził występ pary tanecznej, która pokazała bardzo widowiskowe pąso dobre.

Dziewiątoklasiści, którzy na końcu czerwca pożegnają szkołę, zatańczyli razem z przedszkolnymi starszakami, które we wrześniu usiądą do ławek szkolnych. Śpiewali finaliści XVI Festiwalu Piosenki Dziecięcej – właśnie w Gnojniku talentów jest sporo.

Na zakończenie programu dyrektor szkoły, pan Tadeusz Grycz, podziękował i wysoko ocenił wszystkich wykonawców i całe zaplecze.

W dalszej części śpiewał chórek szkolny „Okazja” pod batutą pani Sabiny Bolek wraz z orłowską kapelą Old Boys Band. W godzinach wieczornych wszyscy razem bawili się przy muzyce DJ Bartnickiego.

Zadbano o to, by dzieciom nie zabrakło atrakcji. Był „dmuchaniec”, malowanie twarzy, formowanie baloników, zabawy prowadzone przez animatorów, koło szczęścia, wędki. Na szkolnym boisku rozegrano mecz piłki nożnej. Nie zabrakło również smacznego poczęstunku.

My, uczestnicy, uznajemy Festyn 2019 za bardzo udany. Wspólnie spędzony czas był okazją do wielu rozmów, dobrej zabawy i poznania się na wzajem. ■

Eva Petrovská



GIMNAZJALNY KALENDARZ



PONIEDZIAŁEK Z FILMEM

24 czerwca

Ostatni tydzień w szkole, młodzież wychodzi więc do kina. W trzynieckim „Kosmosie” obejrzy film pt. „Uzły a pomerance”.

WTOREK PEŁEN WYZWAŃ

25 czerwca

W programie tegorocznego Dnia Wyzwań będzie m.in. malowanie łącznika, próbowanie nietradycyjnych dyscyplin sportowych, ciekawe wykłady, warsztaty, a także koncert Noemiracles i Erika Matēja.

WYCIEZKOWA ŚRODA

26 czerwca

Klasy pierwsze wyjeżdżają na wycieczki klasowe w Beskidy i do Ostrawy.

CZWARTEK W AUSTRALII

27 czerwca

Prelekcje nt. tego ciekawego kraju wygłosi dla zainteresowanych były dyrektor gimnazjum, Andrzej Bizoń.

PIĄTEK, CZYLI TO JUŻ KONIEC

28 czerwca

No i się skończyło. Uroczystość zakończenia roku szkolnego odbędzie się tradycyjnie o godz. 9.00 w czeskieścieszyńskiej „Strzelnicy”. Po niej rozdanie świadectw w klasach.

NA POSIÓNKU PISANE /1/



Michał

W noc Świąntego Jóna



Fot. NORBERT DAJBROWSKI

Siedzę se na posiónku, grzebiym patykym w ogynku i żujym w zymbach gorskóm todyge dziurawca. Slónko usiotane jednym z nejdeszchych dni w roku už sie skulało za grónie i spoczywo, bo pómātu mu trzeba beje zawracać i zaś redykać od raka, hań, aż do koziorożca. Owce też už sie dopasły, polygały na kympie i pocichu rumiygajóm. Jyny ta szuto bakesza, kiero wodzi kiyrdel, prziszła posznupać, czy też dło ni nimóm jakiego kónska twardego chleba. Tóż stoi przī mnie i dūcho mi do ucha. Noc świąntojańsko wónio sianym. Wónio zielinami, kiere pram teraz majóm nejwynkszóm síle lyczyc ludzi czy dobytek i magicznóm moc chrónić nasz świat przed zlym.

● ● ●

Už sie skoro zećmiło i nad posiónkym polatujóm janiczki. Też naisto chładajóm cudowne kwiotko fereczyny, kiere ukoże im zocny skarb letni rozkoszy i nadzieji na zachowani rodu. Przikłódóm do ognia i dziwóm sie na dół, na dziedzine rozcapiónóm w dolinie rzyndami świateł przī cestach, kaj w oknach migajóm niebieskawe bandurki telewizorów, a reflektory aut gñajóm z odpoledni szychty ku chałpóm. Ludzie zwyrócóm sie na ryngiszpilach swoich codziynnych starości i wygód i už nie chodžóm hore na grón polić świąntojański ogień. Ja, to hań downi na Jóna, to było świąnto na sałaszu! Owce už nimiały tela mlyka jako na wiosne po myszaniu i tóż už było aji kapke miyni roboty. Z dziedziny prziszli gazdowie, prziniyli cośi do picio i do zjedzynio. Na Jóna už mógły przisć na sałasaz aji gażdziny i dziwyuczyna, a ponikiedy przichodzili aji muzykanci. Tóż było grani, był ogiyni, był spiyw, tańcowani, był wygrzoty las i niejedn wiónek popłynł ku dolinie z wodóm potoka.

Nienadarymnie kiejsi powiadali „W noc Świąntego Jóna, dło chasy nima póna”. Dziśio na to wyglóndó, że „W noc Świąntego Jóna, chasa siedzi dóma”. Ale ni... Dyc prze-ca wiyń, że na Złotym Gróniu, na Ochodzitej, na gróniach dalij w Karpatach siedžóm teraz kamraci owczorze przī ognia i wa-

chujóm coby ani wilki, ani niedźwiedzie ani síly nieczyste, kiere też w noc świąntojańskóm po świecie chodžóm, żodnej krziwdy owieczkóm nie wyrzóndziły. Dyc wiyń o fajnym festiwalu świąntojańskim w Bystrzicy, a w Brynnej też snodzi cośi organizujóm. Moźne w ludziach jeszcze drzymióm stare echa słowiańskich nocy Kupaly? Moźne jakbych zawołoł, jakbych zagroł na trómbicie, to by przilecieli z dziedziny na posiónek, wili wióńki, ciepali do wyrchu zapolóné stare miety moczane w smole, kulali po posiónku ogniste koła od wozu wypłecióne słómóm i skokali przez watre, coby ich płomiynie oczyścić. Moźne?

● ● ●

Wycióngom patyk z żaru płomiyni. Jako dziecko zech w noc świąntojańskóm gónił po skoszóněj lónce z takim patykym, toczył nim wartko i dziwoł, jako sie jego rozpolóny kóniec miyni w ogniste koło bez poczóntku i bez kónca. Wtedy było lachko zrozumieć, jako funguje świat, lachko prziskoło uwierzyć w nieskóńczónóść, lachko było czuć sie bezpiecznie. Bo cóż złego by sie mógło przitreścić tymu, kiery je otoczóny czarodziejskim kołym ognia? Dzisiaj zaś siedzym przī ogynku i grzebiym w nim patykym. Tak, jako sie patrzy, w prawóm strónie. Jako sie słoneczko toczy. Janiczki iskier wylatujóm ku niebu i gasnóm. Nadarymnie sie starajóm zaniysć gwiozdóm świąntojańskóm wróžbe tego, co ich też kiejsi czako... Tak, coby zaś nowe gwiozdky mógły sie rozgoruć.

Słowniczek:

posiónek – pastwisko; **usiotany** – zmęczony; **redykać** – przemieszczać się (z owcami); **hań** – tam daleko; **kympa** – wznieślenie; **rumiygac** – przeżuwać; **szuty** – bezrogi; **bakesza** – owca specyficznego umaszczenia, z czarnymi smi i czarnymi plamami wokół pyska i oczu; **klyrdel** – stado (owiec); **sznupać** – przeskukiwać; **pram** – właśnie, prawie; **janiczek** – świetlik świętojański; **fereczyna** – paproć; **bandurki** – błędne ogniki; **ryngiszpil** – karuzela; **chasa** – pospól-swo, czeladź.

pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

(Wy)rok akademicki

Oпустoszały uniwersyteckie sale wykładowe, zapelnia się dopiero w październiku. Dla większości studentów i studentek skończyła się właśnie sesja egzaminacyjna, „poprawkowicze” czekają na wrzesień. „Wyższe wykształcenie”, które kiedyś, w czasach niby-egalitarnego PRL-u było ściśle reglamentowane, od ponad ćwierćwiecza stało się dostępne dla całej masy młodych ludzi. Rzeczywiście, trudno nie dostrzec, że „Mały światek”, jak ochrzcił świat akademików w swej kultowej powieści uniwersyteckiej David Lodge, znacząco powiększył liczbę zamieszkującej go ludności. Ale nie tylko z tej okazji chciałbym przypomnieć inną, równie świetną uniwersytecką powieść – „Homo historicusa” Malcolma Bradbury’ego. Bo, po prostu daje do myślenia.

● ● ●

Jej bohater to socjolog, doktor Howard Kirk, miejsce akcji – wymyślony przez Bradbury’ego uniwersytet Watermouth; czas akcji – przełom lat 60. i 70. To szczególnie moment, postrzegany przez wielu intelektualistów tamtego czasu jako chwila, kiedy już, już „kapitalistyczny imperializm” się kończy. A co potem? Ano to, co zwykle w hiper-optimistycznych utopiach, czyli kolejnych wersjach „nowego wspaniałego świata”. Tyle że „nowy wspaniały świat” trzeba będzie jednak, na gruzach chłapiącego się ku upadkowi świata starego, dopiero wywalczyć. A po to, by walczyć potrzeba wroga. I okazuje się, że o wroga nie było wówczas aż tak łatwo, jak mogłoby się wydawać. Stąd zmartwienia ówczesnych piewców postępu: „Wszyscy dziś są tacy stłamszeni, że trudno nawet o faszyzm, żeby pokazał jakąś faszystowską sztuczkę”. No cóż, ale jak się bardzo chce, to się znajdzie. Oto Wydział Socjologii Uniwersytetu Watermouth zaprosił na gościnny wykład znanego genetyka Mangela. I jest szansa – na wroga i na walkę. Co prawda słychać głosy, że Mangel ma „poważne, liberalne poglądy”, ale czujność rewolucyjna pozostaje: „– To zostało zamaskowane przez prasę postępową – mówi Moira Millikin – ta cała tradycja: Jensen, Eysenck, Mangel. Wykazano niebezpieczeństwo, że to rasizm.

– Zdaje się, że tracimy z oczu sprawę najważniejszą – mówi Roger Faundy. – Chodzi o to, że genetyka nie jest dla nas dziedziną obojętną. To gałąź wiedzy obciążona implikacjami społecznymi, a przecież trzeba bronić własnych wniosków przed zarażeniem tendencjami rasistowskimi”.

● ● ●

Oczywiście, jak to na świecie bywa nie wszyscy są wystarczająco czujni, ba, niektórzy akademicy chcieliby dystansem i sarkazmem podważyć jedynie szalone postępowe racje i tendencje. I tak doktor Zachery w odpowiedzi na deklarację Faundy’ego pyta: „– Nawet jeśli miałoby to oznaczać fałszowanie wyników badań?” Koleżanka Foundy’ego, Millikin rozwiewa jakiekolwiek wątpliwości w tej sprawie. „– Jeśli zajdzie potrzeba, to tak. A jak myślisz, dlaczego Mangela atakuje cała postępową prasa? Oni wiedzą, co robią”.

To tylko przygrywka, rozpoznanie stanowisk przed główną bitwą. Oto i ona. Czyli – zebranie. Postępową badaczką Melissa Todoroff pyta „osobę przewodniczącą”, czy zdaje sobie ona sprawę, „że zaproszenie

Mangela byłoby potraktowane jako obraza przez wszystkie osoby nieindoeuropejskiego pochodzenia oraz wszystkie kobiety na uniwersytecie”. W sukurs idzie jeden z delegatów studenckich. „– Głupia sprawa, panie przewodniczący Mangel to rasista i seksista. Millikin wtóruje: – Chodzi o to, że profesor Mangel robi faszystowską robotę i nie musimy udzielać mu poparcia, zapraszając go tutaj”.

Mimo tak jasnej argumentacji, zdania dalej pozostają podzielone. „– Zawsze wydawało mi się, że głównym wyróżnikiem faszyzmu jest nietolerancja wobec wolnej myśli – odpowiada dziekan Marvin.

– Wśród moich młodszych kolegów, być może słabiej zaznajomionych niż ja z historią najnowszą, dostrzegam prawdziwą ignorancję w sprawach, o których mówimy. Profesor Mangel i ja jesteśmy tego samego pochodzenia. Jesteśmy Żydami. Obaj wyrostaliśmy w nazistowskich Niemczech i obaj musieliśmy uciekać przed faszyzmem. Sadzę, że rozumiemy dobrze znaczenie tego słowa. Faszyzm i związane z nim ludobójstwo mogły zaistnieć dzięki pewnemu klimatowi, który powstał w Niemczech, a który polegał na tym, że wszelka działalność intelektualna została podporządkowana jednej obowiązującej ideologii. Był to klimat, w którym praktycznie można było myśleć, a nawet żyć, jedynie według urzędowego schematu ideologicznego. Ci, którzy starali się pozostać niezależni, byli izolowani. A teraz niektórzy z naszych kolegów próbują izolować profesora Mangela. (...) Faszyzm jest więc poręczną strukturą społeczną, jest światem jednolitym. Jego przeciwieństwem jest przypadkowy pluralizm i liberalizm, chaos poglądów i ideologii, co niektórzy uważają, za trudne do przyjęcia”.



No cóż, „stanowisko elementów postępowych” jest jednoznaczne, to zapowiedź „służby wrzawy i protestów”. Rozpoczyna Melissa Todoroff: „– Wykastrować seksistów – krzyczy (...) „Siostry do boju!” i «Precz z męskim szowinizmem!». Jej również

dają jej należne wsparcie: – Liberalne mętniactwo! – krzyczy Millikin. – Zbrodnia przeciw ludzkości – mówi Faundy. – Reakcyjne argumenty”.

O czym miał mówić profesor Mangel? To w zasadzie nieważne. Temat wykładu miał brzmieć „Czy szczyry zakładają „rodziny”? Ale wiadomo – to „typowy liberalny unik”.

Radykalny student oświadczył zebranym: – Ten wykład został zakazany przez postępową opinię publiczną.

Widownia wykrzyczała swoją aprobatę: – Zakazany, zakazany, faszysta, faszysta! Ktoś krzyknął i „To wy jesteście faszystami! To zbrodnia przeciw wolności słowa!”.

Wtedy Melissa Todoroff wkroczyła z tablicą »Wyciąć Mangelowi macicę« i rzuciła czymś w osamotnionego konserwatystę. I awantura zaczęła się na całego.

Jak później zwierzała się Todoroff Kirkowi „Ale mnie podrażnowało. Byłam jak prochach. (...) Ludzie śpiewali, tłumy wyły, wszyscy żądali dobra. (...) Byliśmy tacy piękni. (...) Czy powróci kiedyś te czasy?”.

No właśnie... Na razie – wakacje... ▲

RESjotIS /192/



Jarosław Jot-Drużycki

Pora gardło zrosić

Upały, upały, ciagle te upały. Niby już się skończyły, ale wygląda na to, że nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa i niebawem znów nas nieco podręcza, sprawiając, że będziemy pocić się jak mopsy, a gardła nasze wyschną na wiór. I znów będziemy się nawadniać najrozmaitszymi płynami: od kranowych począwszy, po wody gazowane, te czyste jak lza i te z dodatkami substancji jakże zmyślnie imitujących smak takich czy innych owoców.

Znów zapelniają się szklanki oranżadami i lemoniadami, wszelakimi napojami z rodziny Cola, a kapsle w tym gorącu same będą odskakiwały z szylek brunatnych butelek, zawierających żółtawo-bursztynową ciecz powstałą z jęczmiennego siodu, której nazwa we wszystkich językach słowiańskich brzmi identycznie, gdyż nasi praprzodkowie dobrze wiedzieli, jak to napój tak naprawdę służy do zaspokojenia pragnienia i po prostu do picia. I damy se po jednym, i po jeszcze jednym, i „da capo al fine...”.

„A jednak piwo jest alkoholem!” – wielką czcionką głosił tytuł artykułu, podpisanego „Alojzy Manka, spec. biochemii” w sobotnim wydaniu „Głosu Ludu” z 22 czerwca 1963 roku. Czy ów Manka to nieco zapomniany literat Mańka (1929-84), tego nie wiem, dość, że podtytuł jego tekstu brzmiał niczym slogan z umieszczanego w przyfabrycznym barze plakatu: „Kaźda ilość wypitego alkoholu wpływa ujemnie na wydajność i jakość pracy – szkodzi zdrowiu”. Aczkolwiek już sam tekst zdawał się być zupełnie o czymś innym.

„Jest prawdą, że każda praca zawodowa, wykonywana w złych warunkach wpływa ujemnie na zdrowie człowieka, zwłaszcza praca w wysokiej temperaturze otoczenia. Wysoka temperatura wywołuje przegrzanie organizmu, w wyniku czego dochodzi do zaburzeń regulacji cieplnej, w której biorą udział naczynia krwionośne i pocenie się. W następstwie nadmiernego pocenia się organizm traci wodę i sole mineralne, zwłaszcza chlorek sodu. Około 70% wagi ciała stanowi woda, która jest najpoważniejszym – pod względem ilościowym – składnikiem organizmu ludzkiego”.

No dobrze. Ale co z tym piwem? Gdzież ten alkohol ujemnie na wydajność i jakość pracy wpływający?

„Organizm ludzki bez należytego dostarczania wody nie może przez dłuższy czas utrzymać się przy życiu”, niespecjalnie odkrywczo odnotowywał Manka. „Dla utrzymania równowagi bilansu wodnego zdrowy człowiek o wadze 70 kg w warunkach prawidłowych, potrzebuje zużyć około 2 do 2½ l wody na dobę. Zapotrzebowanie to jest pokrywane wodą wypijaną, zawartą w pokarmach stałych i powstałą ze spalania się tłuszczów, węglowodanów i białek. Utrata wody od 7% do 14% wagi ciała wywołuje zaburzenia umysłowe wskutek odwodnienia komórek mózgowych. Nadmiar wody w organizmie zmniejsza ciśnienie osmotyczne płynu pozakomórkowego. Na pełny obraz tego zespołu składa się wzmożona pobudliwość układu nerwowego itp”.

Ciekawe i ale nadal nic nie ma o tym, co obiecano w tytule. „Przy dużym poceniu się straty soli mogą być duże, jeśli jednocześnie człowiek pije czystą wodę lub piwo. W tym wypadku mamy do czynienia z wypłukiwaniem soli z organizmu i jej brakiem w napojach. I tu dochodzimy do sedna sprawy picia piwa”.

No, wreszcie! To jak z tym piwem? „Przyjęło się twierdzenie wśród społeczeństwa – a zwłaszcza wśród pracowników hut”, dowodził Manka, „że piwo nie

jest alkoholem. Jest nim jednak, bo określa go związek chemiczny, z tą różnicą, że zawiera mniej alkoholu niż wódka. Wystarcza jednak wypić 10 piw 7° i już organizm otrzymuje 100 g alkoholu, który z kolei obniża zdolność do pracy od 30 do 35%. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa u ludzi, którzy wypijają 20 do 25 piw w czasie pracy, bo dochodzi u nich do stanu podniecenia, odurzenia a wreszcie całkowitego zamroczenia. Człowiek staje się wtenczas pijany. Ponurą ilustrację, ujawniającą rozmiary następstw, stanowią liczne wypadki przy pracy spowodowane w stanie nietrzeźwym”.

Siedmiostopniowego piwa to ze świecą teraz szukać, toteż bez wątpienia wystarczy obecnie zdecydowanie mniejsza dawka złościstego trunku, aby uzyskać w organizmie wspomniane sto gramów czystego alkoholu. „Błędne jest mniemanie”, kontynuował swój wywód specjalista biochemii, „że piwo jest mniej szkodliwe niż wódka, dlatego, że jest słabsze. Piwo wyrządza człowiekowi takie same szkody jak każdy inny alkohol, jeżeli pija się je w większych ilościach, bo wtedy alkohol jest trucizną. Czy to będzie piwo, wódka, wino – zawarty w nich alkohol – ma jednakowo trujący oddziaływanie na cały organizm. Picie piwa u niektórych pracowników, zwłaszcza w hutach, przechodzi w nałóg, od którego pracownicy trudno się odzwyczajają, nie zdając sobie sprawy z tego, jak szkodliwe jest to dla zdrowia i jakie straty ponosi przez to rodzina i państwo. Dlatego zwłaszcza pracownicy hut powinni się domagać napojów nieszkodliwych dla organizmu, napojów orzeźwiających o dobrym smaku, które dostarczają organizmowi potrzebnych »wypoconych« składników”.

I tu Manka miał alternatywę: „Organizm wszystkich tych, którzy pracują w wysokiej temperaturze, powinni otrzymywać dowolną ilość wody z dodatkami 5 g soli kuchennej na 1 litr i wodę gazowaną (CO2) oraz gorące napoje. Pracownicy powinni także chronić swój organizm przed ciepłem odzieżą azbestową, fartuchami skórzanymi lub fartuchami z tkanin powleczonej cienką warstwą metalu o lśniącej powierzchni, która odbija promienie ciepłe”.

Tu można sobie zadać pytanie, co jest bardziej szkodliwe dla organizmu, czy aby nie owa odzież azbestowa jednak, choć pół wieku temu nie zdawano być może sobie z tego sprawy. „Należyte wyposażenie i urządzenia ochronne przed wysoką temperaturą na pewno zmniejszą pragnienie pracowników i uchronią ich od nadmiernego picia piwa; dlatego trzeba środki ochronne stosować, bo rzeczywiście chodzi o zdrowie ludzi pracy. A budując fundamenty komunizmu trzeba sobie w pełni uświadomić, że podstawą naszego ustroju jest społeczeństwo zdrowe nie tylko duchowo, ale i fizycznie”, kończył dobitnie Manka.

Ale zdaje się, że społeczeństwo nie przejmowało się specjalnie tego typu artykułami i nie brało sobie do serca rad i wskazówek w nich zawartych, toteż zdrowie nie było, a tym samym ustrojowi zabrakło podstaw i prędzej czy później musiał runąć i zasypać gruzami własne fundamenty. Słowem, można by postawić tezę – zdawałoby się karkołomną, acz w upalne dni przy stoliku w gospodzie jej karkołomność nie jest już tak oczywista – że spożywanie piwa w godzinach pracy w jakiś sposób przyczyniło się do upadku komunizmu. I być może też liberalna demokracja kapitalistyczna surowo zakazuje owego procederu, aby przypadkiem nie podzielić losów swego poprzednika... ▲

SŁOWA Z KAPELUSZA /90/



Joanna Jurgala-Jureczka

Nie miał odwagi

Elżbieta była śliczną dziewczyną. Jej ojciec – bogatym kupcem. Mieszkali w Warszawie. Dawno to było, tak dawno, że ulicami jeździły wówczas powozy, a nie samochody. Do miasta przyjechał Józef. Pochodził z Westfalii. Szukał pracy. Dał mu ją ojciec ślicznej Elżbiety, a że Józef był dobrym, pracowitym i uczciwym człowiekiem, dałby mu chętnie i swoją córkę. Z biegiem czasu bowiem okazało się, że młodzi wyraźnie mieli się ku sobie. Elżbieta się zakochała. Gorące spojrzenia, przypadkowe dotknięcia dłoni – równie gorące, jak spojrzenia – wszystko to, co mówił i czego nie mówił Józef, odczytywała jak wyznania miłosne.

● ● ●

– Oświadczy się? – dopytywał troskliwy ojciec.

– Byłby już czas – ponaglała matka. Ale Józef milczał. Patrzył z miłością na Elżbietę i milczał.

– Brak mu śmiałości – zawyrokowali rodzice. Trzeba pomóc, bo inaczej córka bogatego kupca zostanie starą panną. Wielu bowiem było chętnych, żeby ją poprosić o rękę, ale Elżunia chciała tylko jego jednego. Bo kochała. A prawdziwa miłość zawiązuje i serce, i oczy, i rozsądek.

Aż wreszcie nadszedł wyczekany moment. Józef powiedział Elżbiecie, że chce odmiannym w życiu i z nią o tym wieczorem pomówi. Przyszła do niego w pięknej, błękitnej sukience, bo powiedział kiedyś: „Oczy panienki są jak niebo”. Przyszła z zapłonionymi policzkami – szczęśliwa i wczekująca. Usiadł naprzeciw, chwilę milczał i nareszcie zaczął:

– Elżbieto, jesteś mi życzliwa, jak nikt na świecie. I ja tobie... Chciałem prosić wielmożnych rodziców panienki o zgodę...

Zawahał się... – Tak... Powiedz... Prosisz o...

– Chciałbym pojechać do Westfalii. Do swoich... Dawno nie byłem...

Wstała gwałtownie. Oddychała szybko, starała się ze wszystkich sił, żeby nie widział ani jednej łzy.

– Pomówię z ojcem. Znajdzie kogoś na twoje miejsce.

Pojechał, a ona płakała.

● ● ●

Troskliwy ojciec i współczująca matka w końcu ją przekonali, że Jan też jest dobrym człowiekiem i kandydatem na męża i że z czasem nawet taka miłość, jaką kochała tamtego

mężczyznę, minie. To jak choroba. Wyleczy się z niej i będzie szczęśliwa. Nadszedł dzień ślubu. Dzień, w którym wrócił z Westfalii Józef. Najpierw zdumiony, a potem zrozpaczony.

– Jak to możliwe, że ona wychodzi za innego. Przecież...

Nie namyślał się długo. Pojechał do kościoła, w którym miała za godzinę powiedzieć – tak. Miał na sobie najlepsze ubranie. Stał u drzwi i czekał. Była piękna i smutną panną młodą. Zobaczyła go. A on zobaczył w jej oczach ogromną radość i wzruszenie, a potem równie wielki żal i ból.

– Nie możesz wyjść za innego. Przecież się kochamy!

Tego dnia ślub się odbył. Przed ołtarzem stanęli Elżbieta i Józef. Jan i jego goście weselni odjechali do domu. Młoda para żyła długo i szczęśliwie.



● ● ●

Droży Czytelnicy, już widzę, jak uśmiechacie się z niedowierzaniem. I słyszę, jak komentujecie: – Wymyśliła cikliwą historyjkę. Banalna i nieprawdziwa.

Odpowiadam: – Tak się zdarzyło. Wnuk Józefa opisał wszystko w pamiętniku i skomentował: – Nieśmiały Józef nie miał odwagi, żeby się oświadczyć, ale miał dość odwagi, żeby się ożenić.

● ● ●

Niedawno rozmawiałam z atrakcyjnym, przystojnym mężczyzną. Jest artystą. Na pewno nie narzeka na brak powodzenia u kobiet.

– Kocham je – powiedział – ale nigdy się nie ożenię i nie będę miał dzieci. Jestem wolnym człowiekiem.

Słuchałam go ze smutkiem i współczuciem. Pomyślałam, że chyba nie wie, czym jest prawdziwa miłość. I nie wie, czym jest prawdziwa odwaga. ▲

REKLAMA

Zaproś Żaretko na wesele

100% Gwarancja smaku

POWIEDZ „TAK!”
WYŚMIENIANYM POTRAWOM

+48 660 357 077 | www.cateringcieszyn.pl



Ziarno – Dzień Ojca

Niedziela 23 czerwca, godz. 11.25



PIĄTEK 21 CZERWCA

7.55 Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **11.00** Hydrozagadka **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Portret mężczyzny z motylem - Janusz Eichler **12.50** Słysz w sobie muzykę **13.10** Na sygnale (s.) **13.35** Wolny ekran **13.45** Dom nad rozlewiskiem (s.) **14.40** Komisarz Alex 11 (s.) **15.30** Muzeum Polskiej Piosenki - Justyna Steczkowska **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów - taka historia... Kobiety Kazimierza **16.30** Baw się słowami. Legenda o Zakopanem **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Historia jednego obrazu. Auto na tle zimowego pejzażu - Rafał Malczewski **17.30** Teleexpress **17.55** Taka to robota, czyli kabaretowy przegląd zawodów. Sprzedawca **18.55** Wszystko przed nami (s.) **19.25** Polacy na ratunek Żydom **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ratownicy **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Słysz w sobie muzykę **23.00** Spis treści. Adam Mauersberger **23.10** Focus on Poland **23.30** Łaskowik & Malicki.

SOBOTA 22 CZERWCA

7.55 Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.25** Polonia 24 **11.40** Halo Polonia **12.20** Zakochaj się w Polsce. Rydzyna **12.45** Ojciec Mateusz 20 (s.) **13.40** Ratownicy (s.) **14.35** Europa da się lubić - 15 lat później **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturolni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.45** Wolny ekran **17.55** Dom nad rozlewiskiem (s.) **18.45** Rodzina, ach rodzina **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Bodo **21.50** Wielki test o polacji **23.15** Europa da się lubić - 15 lat później.

NIEDZIELA 23 CZERWCA

7.35 Lajk! **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Wolny ekran **11.25** Ziarno. Ojciec, tata, tatuś - Dzień Ojca **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.35** Misja w Afryce. Wojna i Kościół **12.45** Małopolska na rowery. Jezioro Czorsztynskie **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Wojciecha w Koninie **14.15** Kino familijne. Akademia Pana Kleksa **16.10** Lajk! **16.30** Leśniczówka **17.30** Teleexpress **17.55** Dom nad rozlewiskiem (s.) **18.50** Oczy w oczy. Marzena Trybała **19.25** Nela Mała Reporterka. Tajemniczy świat oceanu **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.35** Dziewczyny ze Lwowa 3. Powrót do normy **21.30** Komediowe lato. Nic śmieszego **23.05** Wolny ekran **23.10** Sting i Anna Maria Jopek - gala telewizyjna.

PONIEDZIAŁEK 24 CZERWCA

7.55 Pytanie na śniadanie **11.00** Kulturolni PL **12.00** Opole 2018 na bis. Największe przeboje **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Auto na tle zimowego pejzażu - Rafał Malczewski **12.50** Polacy na ratunek Żydom **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dziewczyny ze Lwowa 3. Powrót do normy **14.40** Oczy w oczy. Marzena Trybała **15.10** Głębia ostrości. „Miloś w Udobno” i „Strach w Paniksi” **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Prywatne życie zwierząt 2. Być piękną **16.50** W krainie baśni. Klucz do szczę-

ścia **17.20** Historia jednego obrazu. Jazz - Tadeusz Makowski **17.30** Teleexpress **17.55** Nożem i widelcem. Połudwiczka **18.15** Zakochaj się w Polsce. Rydzyna **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Noce i dnie. Bogumił i Barbara **21.45** Polonia 24 **22.10** Halo Polonia **22.55** Informacje kulturalne **23.10** Focus on Poland **23.30** Rzeczpospolita Reaktywacja.

WTOREK 25 CZERWCA

7.35 Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.55** Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Halo Polonia **12.10** Informacje kulturalne **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Jazz - Tadeusz Makowski **12.50** Nad Niemnem (s.) **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Bodo **14.40** Rzeczpospolita Reaktywacja **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Żywy Bałtyk. Piasek **16.50** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.05** Zwierzaki Czytaki **17.20** Historia jednego obrazu. Autoportret w mundurze **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia białostocka **18.25** Cafe piosenka **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wyp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 20 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.10** Halo Polonia **22.55** Muzyczna scena Halo Polonia **23.10** Focus on Poland (122) **23.30** Ocaleni.

ŚRODA 26 CZERWCA

6.10 Korona królów **7.05** Szlak szkocki **7.35** Nela Mała Reporterka. Tajemniczy świat oceanu **7.55** Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Halo Polonia **12.10** Muzyczna scena Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Autoportret w mundurze **12.50** Magazyn z Wyp **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Noce i dnie. Bogumił i Barbara **14.45** Tajemnice początków Polski. Krzyż i korona **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Studio Raban **17.00** Nela Mała Reporterka. Tajemniczy świat oceanu **17.20** Historia jednego obrazu. Wigilia na Syberii - Jacek Malczewski **17.30** Teleexpress **17.55** Gwiazdობიორ TVP. Piotr Szczepanik **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Londyn - czyżby 2 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.10** Halo Polonia **22.55** Informacje kulturalne **23.10** Focus on Poland **23.30** Tajemnice początków Polski. Krzyż i korona.

CZWARTEK 27 CZERWCA

7.55 Pytanie na śniadanie **8.45** Panorama **8.50** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Halo Polonia **12.10** Informacje kulturalne **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu. Wigilia na Syberii - Jacek Malczewski **12.50** Wilnoteka **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dom nad rozlewiskiem (s.) **14.40** Londyniczcy 2 (s.) **15.30** Pod Tatrami **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Wschód **16.55** Borówka skrat wyrusza w świat. Kazimierski Park Krajobrazowy **17.20** Historia jednego obrazu. Targ na kwiaty przed kościołem św. Magdaleny w Paryżu **17.30** Teleexpress **17.55** Brodzik od kuchni **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Ostatni z wielkich **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** PitBull **21.45** Polonia 24 **22.10** Halo Polonia **22.55** W rytmie disco **23.10** Focus on Poland **23.30** Głębia ostrości.

Polskie klasy powrócą na Antokol

Optymistyczne wiadomości napłynęły z zaprzyjaźnionego z naszą redakcją „Kuriera Wileńskiego”. Polacy na Litwie będą mogli od września uczęszczać do Wileńskiej Szkoły Początkowej na Antokolu.



● Szkoły z polskim językiem nauczania brakowało na Antokolu od 2015 r., gdy decyzją władz miasta Szkoła Średnia im. J. Lelewela została przeniesiona na Żyrmuny. Fot. MARIAN PALUSZKIEWICZ

Przeniesienie „Lelewela” z wileńskiego Antokolu w 2015 r. wzbudziło wiele protestów. Brak możliwości nauki w języku ojczystym w tej dzielnicy odczuwali zwłaszcza rodzice młodszych dzieci. Teraz, po 4 latach, polskie klasy początkowe mają szansę powrócić na Antokol.

– Nie ogłaszaliśmy naboru, dopóki nie mieliśmy pewności, że szkoła uda, dlatego zapraszamy chętnych do nauki w 1. klasie – mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Olga Bielasz, czasowo pełniąca obowiązki dyrektorki powstającej placówki.

Wileńska Szkoła Początkowa na Antokolu może zacząć działać już w tym roku, od 1 września. Bardzo poważne zadanie organizowania nowej placówki powierzono Oldze Bielasz, kierowniczce przedszkola „Uśmiech”. – Czuję wielką odpowiedzialność. Nie mam wątpliwości, że szkoła w tym miejscu jest potrzebna, jednak wielu rodziców podchodzi z dystansem do nowej placówki. Pytają, czy na pewno będzie, czy przetrwa... – wyjaśnia pełniąca obowiązki dyrektorka.

Obecnie trwa nabór do klas pierwszych z polskim i rosyjskim językiem nauczania. – Dopóki nie były wyjaśnione wszystkie kwestie związane z remontem, nie chcieliśmy rozpoczynać naboru uczniów, by nie narażać

rodziców i dzieci na niepotrzebne problemy. Teraz już wiemy, że od września będziemy mogli rozpocząć naukę w budynku po kapitalnym remoncie. Rodzice nie muszą się więc martwić o to, czy ich dzieci będą miały gdzie się uczyć – mówi Olga Bielasz.

Szkoła będzie się mieścić w budynku dawnej szkoły specjalnej. W tej chwili trwają prace remontowe, małe sale, przewidziane dla 5-osobowych grup, zostaną połączone w większe, zostaną odnowione wszystkie pomieszczenia, więc już od września dzieci będą się mogły uczyć w całkowicie odnowionym budynku. To jednak nie wszystko. Już za rok baza materialna szkoły ma być powiększona o dobudówkę, w której znajdą się cztery klasy, aula i biblioteka. Szkoła ma mieć także nowe boisko. Po rozbudowie placówka będzie mogła przyjąć 100-120 uczniów pobierających naukę w klasach 1.-4. w pionach polskim i rosyjskim.

Wileńska Szkoła Początkowa na Antokolu będzie mieścić się przy ulicy Śilo 15. Taką lokalizację powinna odpowiadać wszystkim tym, którzy odczuli brak szkoły mniejszości narodowych w tym rejonie. Na co, poza odnowionym budynkiem, mogą liczyć rodzice zapisujący swoje dzieci do powstającej właśnie placówki? – Na pewno już dziś mogę zapewnić, że w szkole będziemy mieli grupę dnia przedłużonego.

Bardzo zależy mi na tym, by dzieci z polskich klas mogły jak najlepiej poznawać swój język ojczysty, dlatego do pracy w tej grupie chcemy sprowadzić nauczyciela z Polski. Trwają w tej sprawie rozmowy z Uniwersytetem Wrocławskim. Myślimy również o uzyskaniu wsparcia nauczyciela wspomagającego z ORPEG-u, tak, by język polski był na jak najwyższym poziomie. Jeżeli chodzi o zajęcia dodatkowe, ofertę przedstawimy, kiedy będziemy już znali liczbę uczniów – wyjaśnia organizatorka nowej placówki.

Szkoły z polskim językiem nauczania brakuje na Antokolu od 2015 r., gdy decyzją władz stolicy Szkoła Średnia im. J. Lelewela została przeniesiona na Żyrmuny, do budynku przy ul. Minties 3 w Wilnie, natomiast budynek przy ul. Antakalnio 33 został przekazany szkole litewskiej – Progimnazjum „Antakalnio”.

„Leleweł” nie powrócił do swojej siedziby, mimo że w lutym 2017 r. Litewski Naczelny Sąd Administracyjny postanowił, że decyzja Rady Miasta Wilna o reorganizacji szkoły i przeniesieniu z Antokola na Żyrmuny jest nieważna. Mer Remigijus Šimašius obiecał wówczas, że miasto znajdzie wyjście z sytuacji. Przeszło rok temu Rada Samorządu m. Wilna przyjęła projekt utworzenia nowej szkoły podstawowej z polskim i rosyjskim językiem nauczania.

„Kurier Wileński” (Litwa)

Piękny gest przyjaciół

Prawie 11 tys. euro zebrano na sprowadzenie do Polski zwłok 45-letniego Mariusza Kryszaka, który na początku czerwca zginął w wypadku niedaleko Killarney (hr. Kerry) – informuje Independent.ie.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę, 2 czerwca, na jednej z najpopularniejszych irlandzkich tras rowerowych Gap of Dunloe w Beaufort. Mariusz Kryszak, jadąc na rowerze, został potrącony przez auto. Mężczyzna zginął na miejscu.

45-latek od wielu lat mieszkał w Killarney, a od 2004 r. pracował w lokalnym hotelu Dunloe Castle and Gardens – czytamy na łamach Independent.ie.

Polak był bardzo lubiany. Jeden ze znajomych określił go jako „prawdziwego dżentelmena i dobrego przyjaciela”.

Aby spełnić życzenie rodziny Mariusza, jego znajomi zorganizowali zbiórkę na stronie GoFundMe, aby pomóc w przewiezieniu ciała 45-latką z Irlandii do Polski.

„Był naszym przyjacielem i naszym kolegą. Prosimy o pomoc w zbieraniu funduszy na ostatni bilet Mariusza do domu. Niestety, tylko w ten sposób możemy mu podziękować i pokazać, jak bardzo go nam brakuje” – apelowali znajomi mężczyzny na GoFundMe.

Celem zbiórki było 5 tys. euro. Ostatecznie udało się zebrać ponad dwa razy więcej, bo prawie 11 tys. euro.

Londynek.net (W. Brytania)

S P O R T

Formę szlifują w Ustroniu

Riwiera Turecka? A może słowackie Tatry? Skądże. Piłkarze Karwiny postawili na oszczędny tryb w sprawdzonym Ustroniu. Beskidy sprawdziły się w poprzednich latach, a więc po co eksperymentować.

Janusz Bittmar

Karwiniacy nie mają chwili wytchnienia. Jeszcze nie umilkły echa zwycięskich barażów z Jihlawą, a piłkarze Františka Straki już wyciskają siodło pod nogi dla dobrej sprawy, czytając – udanego czwartego sezonu w pierwszoligowej elicie. – Fortuna Liga startuje już 12 lipca. Mamy więc stosunkowo niewiele czasu, żeby się rzetelnie przygotować do rozgrywek. Tym bardziej trzeba działać – stwierdził szkoleniowiec karwińskiego klubu, František Straka, dla którego to pierwszy obóz przygotowawczy w Beskidach, ale nie pierwszy zaliczony w Polsce. Straka zasmakował bowiem polskiej gościnności w czasach prowadzenia Arki Gdynia.

Zgrupowanie w Ustroniu odbywa się w atmosferze niepewności. W karwińskim zespole trwa bowiem pospolite ruszenie. Jedni pożegnali się z klubem (Budinský, Čolíc, Suchan), inni powoli pakują walizki (Záhumerský, Letić, Djordjević). Wiele wskazuje więc na to, że najwięcej roboty będzie miał sztab sportowy ze skompletowaniem obrońcy. – Z kontuzjami w dalszym ciągu borykają się Pavel Dreksa i Jan Moravec. Czekam z utęsknieniem na ich powrót, bo to kluczowi piłkarze, jeśli chodzi o defensywę – zaznaczył Straka.

Zakupy na piłkarskiej giełdzie koncentrują się też wokół ofensywnych piłkarzy. Wraz z transferem



● W zajęciach treningowych bierze udział szeroka ławka piłkarzy Karwiny. Fot. mfkkarvina

Lukáša Budinského do Młodej Bolesławy i planowanym odejściem napastnika Tomáša Wágnera, w ofensywie powstały luki. Dobra wiadomość numer 1: nad Olzą pozostaje filigranowy napastnik z Wybrzeża Kości Słoniowej, Adriel Ba Loua, którym też były zainteresowane czeskie pierwszoligowe kluby. – Wreszcie doszliśmy do porozumienia z macierzystym klubem Adriela, ASEC Mimosas, dlatego mogę potwierdzić, że Ba Loua pomoże nam w nowym sezonie. To piłkarz, który gra w nietuzinkowy sposób i co najważniejsze, był jednym z bohaterów wygranej serii barażowej z Jihlawą – ocenił Lubomir Vlček, dyrektor sportowy MFK Kar-

wina. I dobra wiadomość numer 2: z Trnavy wrócił były kapitan drużyny, Marek Janečka. To piłkarz, który może zagrać praktycznie na każdej pozycji. – Janečka jest typowym walczakiem, a my potrzebujemy takich pozytywnie zakręconych zawodników – dodał Vlček. Zza wschodniej granicy wrócił również wenezuelski napastnik Eric Ramírez, który przełamał się w słowackiej Senicy. Jego zmartwychwstałe zainspirowało jednak wiodarzy kilku innych słowackich klubów i niewykluczone, że Ramírez szybko wróci do słowackiej ekstraklasy. Najpoważniejszą ofertę wystosował wicemistrz ubiegłego sezonu, Dunajská Streda. ■

W Ustroniu karwiniacy „męczą się” pod wodzą nowego trenera kondycyjnego. – Marka Chrobáka zmienił Petr Horák, którego zarekomendował nam mój znajomy Aleš Kaplan. Nowy trener kondycyjny zmusi piłkarzy do maksymalnego wysiłku, o tym jestem święcie przekonany – stwierdził Straka. Horák może się pochwalić m.in. współpracą z obecnym szkoleniowcem reprezentacji RC, Jaroslavem Šilhavym. Efekty jego wstępnej pracy zweryfikuje sobotni mecz sparingowy z Żyliną. Pojedynek z utytułowanym słowackim klubem zaplanowano na godz. 14.00 na głównym boisku w Karwini.

Ostatni trening

Wszystkie regionalne zespoły piłkarskie rozpoczęły już okres błędnego leniuchowania. Zasłużone wakacje należą się nie tylko dorosłym piłkarzom, ale również młodemu adeptom najbardziej popularnego sportu planety.

Na zdjęciu autorstwa Norberta Dąbkowskiego, młodzież Spartaka Jabłonków. Podbeskidzi klub w kwestii pracy z młodymi piłkarzami należy do najprężniejszych w całym regionie. (jb)



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Orły nie obniżają lotów

Drużyna oldbojów piłkarskich Orły Zaozlia nie zwalnia tempa. Podopieczni trenera Jana Zolicha po triumfie w Memoriale Karola Jungi sięgnęli też po zwycięstwo w prestiżowym turnieju – Memoriale Sławomira Wojtulewskiego w Bielsku-Białej.

Na sportowym obiekcie Zapora w Wapienicy spotkały się w ubie-

głą niedzielę drużyny gospodarzy Bielskie Orły, odboje Andrychowa i Orły Zaozlia. W systemie każdy z każdym Orły Zaozlia wygrały oba spotkania (1:0 z Andrychowem i 4:2 z Bielskimi Orłami) i z pełnym dorobkiem punktowym święciły sukces w całym turnieju. Cztery gole w imprezie zdobył Kantor.

Orły Zaozlia wystąpiły w następującym składzie: Hulboj, Kartusz, Janiczek, Kapsia st., Kapsia ml., Goryl, Waloszek, Bizon, Gornio, Konderla, Kantor, Lukasz, trener: Jan Zolich.

(jb)

● Pamiątkowe zdjęcie Orłów Zaozlia. Fot. ARC



Rekordowa ekipa na igrzyska

Trwają przygotowania zaoziańskiej ekipy do startu w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych w Gdyni (27 lipca – 3 sierpnia 2019). Spieszmy z garścią ważnych, najnowszych informacji.

Najważniejsza wiadomość dotycząca składu naszej drużyny. – Wszyscy, którzy dokonali zgłoszenia w ramach PTTS „Beskid Śląski” i zapłacili wpisowe oraz opłatę pobytową, pojadą na igrzyska. Udało się więc umieścić w składzie wszystkich chętnych – powiedział „Głosowi” Henryk Cieślars, szef reprezentacji Polaków w RC na igrzyskach. – Będzie nas prawie 200 osób, a to rekord w historii naszych startów – dodał.

Podczas wtorkowej Rady Konsultacyjnej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie i zaciętych dyskusjach, gdzie punkt po punkcie sprawdzono regulamin całej imprezy, udało się wynegocjować niższą dla naszej ekipy. Poszerzona została niżkowa opłata za pobyt dla młodzieży do lat 19, a wcześniej było tylko do lat 15.

Zaozliacy reprezentują się na igrzyskach w specjalnych koszulkach. – Musimy je zamówić do końca tygodnia. Kto jeszcze nie wystąpił z zapotrzebowaniem lub nie zapłacił kosztów pobytu, jest proszony o szybką reakcję – zaznaczył Cieślars. Zakwaterowanie naszej ekipy przewidziane jest w akademii na terenie Wojskowej Akademii Morskiej. Wszyscy uczestnicy są proszeni o wysłanie swojego zdjęcia na adres: sport@wspolnotapolska.org.pl. Bez niego nie będą mogli się poruszać na terenie igrzysk. (jb)

Idą jak burza

Polscy piłkarze rewelacyjnie spisują się w rozgrywanym we Włoszech mistrzostwach Europy do lat 21. W śróde podopieczni trenera Czesława Michniewicza pokonali gospodarzy, Włochów, 1:0 i po dwóch spotkaniach grupowych z kompletem punktów optymistycznie wypatrzą sobotniego pojedynku z Hiszpanią. Wygrany jutrzejszego meczu w Bolonii zajmie pierwsze miejsce w grupie A i będzie pewny awansu na igrzyska olimpijskie w Tokio 2020.

WŁOCHY –

POLSKA 0:1

Do przerwy: 0:1. Bramka: 40. Bielik. Polska: Grabara – Fila, Wieteska, Bielik, Bochniewicz, Pestka – Dzięczek, Jagiełło (55. Michalak), Żurkowski, Szymański – Kownacki (76. Buksa).

(jb)

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CIESZYN-WZÓRZE ZAMKOWE: Ondraszek – Pan Łysej Góry (21, godz. 21.00);

▲ **CZ. CIESZYN:** Mayday 2 (22, godz. 17.30);

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Labutę ze zemę Erin (21, godz. 8.30, 10.00);

▲ Łąbędze z krainy Erin (24, godz. 8.30, 10.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Sekretne życie zwierząt domowych 2 (21-24, godz. 16.00); Oszustki 2 (21-23, godz. 17.30); Godzilla 2 (21-23, godz. 19.00); Avengers 2 (21-23, godz. 20.00); Narodziny gwiazdy (24, godz. 17.30); **KARWINA – Centrum:** Sekretne życie zwierząt domowych 2 (21, 24, godz. 17.45; 22, 23, godz. 15.30, 17.45); Faceci w czerni (21, 23, godz. 20.00); Oszustki (22, 23, godz. 20.00); Szkoła melanżu (24, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Oszustki (21-23, godz. 17.30); Faceci w czerni (21-23, godz. 20.00); Sekretne życie zwierząt domowych 2 (22, 23, godz. 15.00); After (24, godz. 17.30); John Wick 3 (24, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Foxtrot (21, godz. 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Sekretne życie zwierząt domowych 2 (22, 23, godz. 15.30); Faceci w czerni (22, 23, godz. 17.30); Imprezowi rodzice (22, 23, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Pokemon. Detektyw Pokemon (21-24, godz. 16.00); Trzy kroki od siebie (21-24, godz. 18.00); Laleczka (21-24, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆTIS M, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.20.

Ogłoszenia do „Głosu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literat. Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih.k1pl@rka.cz

Uwaga Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – MK PZKO Cz. Cieszyn-Centrum zaprasza uczestników wycieczki do Trójmiasta na spotkanie, które odbędzie się w środę 26. 6. o godz. 17.00 w Domu PZKO przy ul. Bożka.

GRÓDEK – Zarząd MK PZKO zaprasza w piątek 21. 6. o godz. 16.00 do ogrodu koło Domu PZKO na smażenie jajecznicy. Prosimy przynieść jajka.

KARWINA-ŁĄKI – MK PZKO zaprasza na spotkanie wiosenne oraz smażenie jajecznicy w niedzielę 23. 6. od godz. 15.30 na boisku sportowym Lokomotywy. Wstęp trzy jajka + 30 kc od osoby.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 25. 6. o godz. 15.30.

KOSZARZYSKA – Macierz Szkół na zaprasza na tradycyjny Festyn Ogrodowy w piątek 28. 6. o godz. 15.00 na Dołku. Program dzieci pt. „Lato w dżungli”, atrakcje festynowe, wspaniała loteria, DJ Bartnicki.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 30. 6. o godz. 14.00 do ogrodu obok Domu PZKO na Festyn Ogrodowy, na którym wystąpi Zespół „Olzanki” z Olzy (Polska) oraz zagra Old Boys Band. Smaczny bufet i atrakcje zapewnią.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 25. 6. na wycieczkę z serii „Leśne kościoły” – Spowiedzisko w Lesznej. Zbiórka na moście obok Celmy. Odjazd autobusu o godz. 9.00. Wycieczkę poprowadzi i informacji udzieli Stanisław Pawlik +48 606 133 123.

▲ informuje, że odjazd na wycieczkę autobusową na Małą Fatrę (Párnica – Osńska – Štefanová) jest w sobotę 22. 6. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 6.35 z Trzyńca (dworzec aut.),

następnie w 5-min. odstępach: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jablonków. Prosimy nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, euro. Info tel.: 605 239 165.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w sobotę 22. 6. o godz. 14.00 na Festyn Ogrodowy do ogrodu i Domu PZKO. W programie: chór „Lutnia”, „Rychwałdzianie” i „Niezapominajki”.

OFERTY

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GŁ-261

MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM? NAPRAWIMY GO! AUTO-SERVIS-PNEUSERVIS PAMICAR s.r.o. – Tel.: +420 608 120 706. GŁ-316

MALOWANIE DACHÓW – blacha, dachy z papy (ipa), skrobanie, 3 x lakier pędzlem. Tel. 732 383 700. GŁ-353

MALOWANIE PIŁOTÓW wszelkiego gatunku. Tel. 732 383 700. Balicki. GŁ-290

CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335. GŁ-036

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni! +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-036

KONCERTY

POLSKI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „Hutnik” – Zaprasza na Koncert Jubileuszowy 65-lecia pracy artystycznej. Odbędzie się on w sobotę 22. 6. o godz. 17.00 w sali teatralnej DK „Trisia” w Trzyńcu. Wystąpi Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” pod batutą Cezarego Drzewieckiego i akompaniamentem Beaty Drzewieckiej oraz „Pěvecký sbor

mešta Vrbna pod Pradědem” pod dyrykcją Leoša Sekaniny.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33: do 28. 6. wystawa pt. „Stanisław Moniuszko, twórca oper i pieśni narodowych”. Czynna: od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Oddział Literatury Polskiej, Rynek Masaryka w Karwinie -Frysztacie: do 30. 7. wystawa pt. „Plastyki SAP 2019”. Czynna w godzinach otwarcia placówek.

TRZYNIEC, GALERIA MIASTA,

ul. Lidická 541: do 20. 7. wystawa Viktora Freša pt. „Ego-ecology”. Czynna w godz. otwarcia biblioteki. ▲ do 30. 6. wystawa T. Kotrby pt. „Family Demons”. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

MIEJSKI DOM KULTURY, Osvobození 1639/43, Karwina: do 26. 6. wystawa kolekcji papierowych modeli Ferrari Milana Paulusa. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00, wt, cz: w godz. 9.00-19.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Włosi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

WSPOMNIENIA

Dla świata byłaś tylko cząstką, dla nas całym światem.
Dziś, 21 czerwca 2019, obchodziłaby 80. urodziny nasza Kochana Mama
śp. ANNA CIENCIAŁOWA z Hawierzowa
zaś w lutym bieżącego roku minęła 4. rocznica, kiedy na zawsze uciechło Jej serce. Z miłością i szacunkiem wspomina córka Karin z rodziną. AD-021

...Wyfrunąć ponad i skupić się w sobie. Powiedzieć jestem i zostać.
„Pieśń o ziemi naszej”, Janusz Gaudyn
22 czerwca minie 35. rocznica nagłej i niespodziewanej śmierci
śp. MUDr. JANUSZA GAUDYNA lekarza, poety i społecznika
Prosimy znajomych i bliskich o poświęcenie Mu chwili zadumy i wspomnień. Siostra Danuta i syn Roman z rodziną. RK-078

W dniu 21 czerwca mija 16. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi i Żony
IRENY GOJNICZEK
O chwilę wspomnień prosi córka wraz z rodziną. GŁ-356

Zostali nam tylko wspomnienia...
Dnia 23 czerwca obchodziłby swoje 90. urodziny
JAN KOŁODZIEJ
z Olbrachcic
O chwilę wspomnień proszą żona, Zbigniew i Czesław z rodziną. GŁ-355

Dnia 19 czerwca 2019 minęła 3. rocznica, kiedy nas opuścił na zawsze nasz Tatusz, Dziadek, Teść, Szwagier i Wujek
śp. inż. BRUNO LORENC z Ostrawy
O chwilę wspomnień prosi syn Bruno z rodziną. GŁ-351

Kluby Kobiet i Seniora w Błędowicach zapraszają 26 czerwca o godz. 15.00 na spotkanie klubowe do Domu PZKO.

Dnia 22 czerwca 2019 przypomnimy sobie 10. rocznicę śmierci oraz w maju obchodziłby 96. urodziny
śp. ANTONI MRAJCA rodem ze Stonawy, zamieszkały w Karwinie
Po krótkiej chorobie odszedł, ale trwasz nadal w sercach i pamięci.
O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona, córka z mężem oraz wnuki David i Denisa z rodzinami. GŁ-339

Czas szybko mija, lecz pamięć w naszych sercach pozostaje...
Dnia 23 czerwca minie 25. rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca
śp. KAROLA NIEMCZYKA z Czeskiego Cieszyna, rodaka z Trzanowic
zaś 11 maja minęła 7. rocznica śmierci Jego Żony, a naszej Mamy
śp. AGATY NIEMCZYK
O chwilę wspomnień proszą córki Alena i Wanda z rodziną. GŁ-342

Dnia 19 czerwca obchodziłby setne urodziny
śp. STANISŁAW SZYJA z Karwiny-Frysztatu
O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka i syn z rodzinami. RK-076

Odszedłem... tak po prostu, jakby mnie nigdy nie było. A jednak został po mnie ślad...
Pierwszy dzień lata 2019 r.
Mija 10. smutna rocznica, gdy odszedł od nas
śp. BOLESŁAW WRONKA
O chwilę wspomnień dziękują córki z rodzinami. GŁ-313

NEKROLOGI

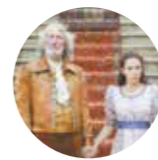
Wiek życia minął, praca ustała, związki rodzinne śmierć rozwarła.
Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 17 czerwca 2019 w wieku 76 lat zmarła nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka, Cio-cia, Kuzynka i Sąsiadka
śp. ANIELA LIPUS z domu Kajfosz zamieszkała w Trzyńcu-Kanadzie
Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 24 czerwca 2019 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu. Po obrzędzie na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. GŁ-358

Dziękujemy wszystkim za liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego
śp. ADOLFA KIEDRONIA za słowa współczucia, wsparcia, za wińcie i kwiaty. Serdecznie dziękujemy pastorowi J. Fojcikowi za dostojne przeprowadzenie uroczystości pogrzebowej, Organizację D. Hlawicze oraz skrzypkowi T. Konderli, kolegom, byłym chorzystom ChNP, L. Kasprzakowi za wzruszające słowa pożegnania oraz W. Ruskowi za śpiew solowy. Chorówi „Gorol” z dyrygentem prof. A. Suchankiem za pieśni, które były bliskie sercu naszego Drogiego Zmarłego. Wyrażamy słowa wdzięczności T. Szkanderze za wspomnienia i podziękowania za długoletnią pracę w MK PZKO w Jasieniu oraz za to, że zatroszczył się, by kilka razy z wieżyczki jasieniarskiej szkoły zabrzmiały pożegnalne tony dzwonu... Dziękujemy również pracownikom firmy Hajdukowa za usługi pogrzebowe. Żona Ewa i syn Adam z rodziną. GŁ-352

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, przesyłali bądź złożyli wyrazy współczucia i wzięli liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. BRONISŁAWA KUCZERY Szczególne podziękowania kierujemy do członków chóru „Sucha” z dyrygentem Tadeuszem Danelem za upiększenie obrzędu pogrzebowego oraz do ks. Janusza Kożusznika za wzruszającą, a zarazem krzepiącą słowa pożegnania. Zasmucona rodzina. GŁ-359

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
księdza KAZIMIERZA SUCHANKA wspaniałego człowieka i artysty, mentora i Członka Honorowego naszego Towarzystwa
Niechaj Jego pogodne i mądre spojrzenie zakłętę w ponadczasowych fotografiach będzie nieustającą inspiracją i drogowskazem.
Cześć Jego pamięci! Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne. GŁ-361



POLECAMY W TELEWIZJI
Wianek Kupały
Piątek 21 czerwca, 20.00
TVC 1

PROGRAM TV

PIĄTEK 21 CZERWCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Honza i trzy zakłète królewny (bajka) **10.30** List do ciebie **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Druga młodość (s.) **13.35** Szatnia **14.00** Karnawał w Rio w Taborze **15.05** Podróżowania **15.35** Losy gwiazd **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Wianek Kupały (bajka) **21.40** Wszystkie party **22.35** Poirot (s.) **23.30** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.15** AZ kwiz **0.40** Obiektyw **TVC 2**
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przed-szkole **9.00** Cudowna Ameryka **9.55** Odkrywanie prawdy **10.35** Mowa pieniązda **10.55** Tajemnice starożytnego Egiptu **11.10** Królestwo natury **11.35** Chcesz mnie? **12.10** Człowiek, który poskromił wodę **12.45** Inspiracja do-brem **13.40** Europa 1945: Wędrówka narodów **14.35** Najważniejsze operacje II wojny światowej **15.35** Zardzewiałe piękno **16.05** Etiopia **16.55** Jedną nogą w absoluście **17.25** Misja Galapagos **18.15** Kraina wina **18.45** Wieczorynka **18.55** Europa dziś **19.25** Ptaki **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Strnadovi **21.50** Bezlitosnie **22.45** Opo-wieść podręcznej (s.) **23.40** Wybór bro-ni (film) **1.55** Nie poddawaj się.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.50** Policja kryminalna Anděl (s.) **11.00** Co o tym sądzi Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzi Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Kelner, placić (film) **21.45** Plan ucieczki (film). **PRIMA**
6.20 Gormiti (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.20** Sercewa sprawa (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Kochamy Czeszy **22.00** Wyspa tajemnic (film) **0.50** Komisarz Rex (s.).

SOBOTA 22 CZERWCA

TVC 1
6.00 Spotkanie absolwentów **6.25** Łopatologicznie **7.15** O Jasu i królewnie Dorotee (bajka) **7.50** O czarownicy z dużym nosem (bajka) **8.45** Slovákó się nie sądzi (s.) **9.30** Colombo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Władzu, jesteście królowi! (bajka) **14.05** O białej pesteczce (bajka) **15.10** Rozterki kucharza Svatopluka (s.) **16.10** Anton Špelec, ostrostelec (film) **17.30** Poirot (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.30** Siódma kompania w świetle księżycy (film) **22.35** Napisała: Morderstwo. Śmierć piasza (film) **0.00** Bananowe rybki. **TVC 2**
6.00 Teleranek **6.05** Atlas zwierząt **6.30** Ava Riko Teo (s. anim.) **6.35** Nowości z natury **6.45** Rodzina Rabatków (s. anim.) **7.50** Krok za krokiem (s.) **8.10** Żelazny Jan (bajka) **9.55** Na psa urok (film) **11.55** Kraina jutra (film)

Baranek Shaun **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Folklorika **9.55** Granica w sercu **10.25** Obsługiwałam Karla Čapka **10.55** Pavel Tigrid – Euro-pejczyk **11.50** Moc i paranoja trzeciej rzeszy **12.50** Babel **13.15** Jak podróżował Franz Kafka **13.30** Napisała: Morderstwo. Ostatni wolny człowiek (film) **14.55** Europejskie zamki i pałace **15.50** Krainy północnego słońca **16.20** Kamera w podróży **17.20** Prywatny kosmos **18.45** Wieczorynka **18.55** Jedną nogą w absoluście **19.20** Historie przedmiotów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Złoto dla zuchwałych (film) **22.25** Purpurowe rzeki (film) **0.05** Słoi-ce północy (s.). **NOVA**
6.55 Looney Tunes Show (s. anim.) **7.45** Tom & Jerry Show (s. anim.) **8.05** Krok za krokiem (s.) **8.25** Królowna Śnieżka (bajka) **9.40** Ojciec panny młodej (film) **11.50** Facet z ogłoszenia (film) **13.50** Zamierzamy się żonami **15.15** Idealny fa-cet (film) **17.20** Z ust do ust (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Nie-pamięć (film) **22.30** Scigani (film) **0.40** Zakon (film).

PRIMA
7.20 M.A.S.H. (s.) **8.25** Auto Salon **9.45** Bikesalon **10.10** Grupa z pensjonatu **11.20** Kochamy Czeszy **12.55** Czechy i Słowacja mają Sylwestra **14.20** Ucieka-jąca panna młoda (film) **16.45** Brygada-upa! (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Maluchy nad wodą (film) **22.10** Jack Reacher (film) **0.50** Wyspa tajemnic (film).

NIEDZIELA 23 CZERWCA

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Szatnia (film) **6.45** Anton Špelec, ostrostelec (film) **8.05** Uśmiechy Duśa-na Kleina **8.50** Łopatologicznie **9.45** (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Kelner, placić (film) **21.45** Plan ucieczki (film). **PRIMA**
6.20 Gormiti (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Policja w akcji **10.20** Sercewa sprawa (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Kochamy Czeszy **22.00** Wyspa tajemnic (film) **0.50** Komisarz Rex (s.).

TVC 2
7.05 Zgubione zabawki **7.20** Baranek Shaun **7.30** Studio Kolega **9.00** Czecho-słowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Pancerniki **10.20** Sprawa dla ombud-smanki **10.50** Nie poddawaj się **11.45** Chcesz mnie? **12.10** Słowo na niedzielę **12.15** Magazyn chrześcijański **12.45** Przez ucho igielne **13.10** Magazyn re-ligijny **13.40** Kraina do życia **14.00** Na pływalni z Janem P. Muchowem **14.25** Nasze tradycje **14.55** Podrój po południu Bośni i Hercegowiny **15.20** Historia Lucerny **15.40** Festiwalowe echa **16.10** Misja Galapagos **17.00** Hi-storia świata **17.50** Rodzina kangurów i inne młode **18.45** Wieczorynka **18.55** Granica w sercu **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Popierajcie swojego szeryfa (film) **21.35** Portret damy (film) **23.55** Mroczne tajemnice Facebooka **0.40** Cienie nad jeziorami. **NOVA**
6.15 Puchaty patrol (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Zgubione serca (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Numer alarmowy (s.) **21.30** Skarby ze strychu **21.45** Pohlreich grilluje **23.30** Policja w akcji.


 UŚMIECHNIJ SIĘ


 WEHIKUŁ CZASU

WEHIKUŁ CZASU



HOR. TERLICKO. - Cierlicko G6c.

● Pani Joanna Dżuman z Cz. Cieszyna przesłała nam współczesne ujęcie (po prawej) miejsca, w którym kiedyś stał kościół św. Trójcy w Cierlicku Górnym (dziś już niestety leży na dnie Zapory Cierlickiej). Zdjęcie zostało wykonane kilkanaście metrów powyżej poziomu zapory. Miejsce znajduje się kilkadziesiąt metrów od budynku terażniejszej PSP w Cierlicku.

Archiwalna fotografia pochodzi od pana Stanisława Koforza. Serdecznie dziękujemy za nadesłane materiały!

Archiwalna fotografia pochodzi od pana Stanisława Koźtorza. Serdecznie dziękujemy za nadesłane materiały!

...tak jest

[illegible]

Wśród autorów poprawnych rozwiązań **zostanie rozlosowana książka**. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę **3 lipca**. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 7 czerwca otrzymuje **Janina Motloch z Ostrawy-Szonowa**. Autorem dzisiejszej krzyżówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki z 7 czerwca:
KOBIEȚA BEZ KOKIETERII, TO JAK KWIAT BEZ WONI

Rozwiązaniem krzyżówki jest przysłowie arabskie.

POZIOMO:

1. samolot przystosowany do startu i lądowania na wodzie
2. państwo znane z zegarków i czekolady
3. nauka o symbolice obrazów i ich treści
4. zbieracz książek
5. ... Zdrój, miasto powiatowe nad Sztokówką
6. paczka, pudełko, pojemnik
7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**

- 8.** reprezentował USA na konferencji w Jaltie w 1945 r.
- 9.** pomieszczenie z urządzeniami służącymi do suszenia czegoś
- 10.** pas tkaniny do owijania stopy
- 11.** drzewo z długimi igłami
- 12.** druk pochodzący sprzed 1501 roku
- 13.** osoba deklamująca utwór literacki
- 14.** Osman (1899-1988), polski chemik.

PIONOWO:

ATAURO, BOGACZ, CESARZ,
CIEMNO, DARWIN, DOBOSZ,
ECOZOI, ELNATH HABECK,
IDOLKA, LIFUKA, ŁASICA,
ŁĘBSKO, MORSKI, NIŁOCI,
OWICYD, PARTIE, RACUCH,
ROBAKI, ROKOKO, SIEJBA,
SINIĄK, SZTOŁA, SZWACZ,
TRABIA, WRAITH, YAMAHA.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ACHMATOWICZ, INKUNABUŁ